

# GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

NIEDZIELA 16 KWIETNIA 1950 ROKU.

Nr 103 (1384)

## Doniosłe uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów 150 milionów złotych na premie i nagrody za osiągnięcia oszczędnościowe

WARSZAWA (PAP). — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał szereg nowych doniosłych uchwał, m. inn. Komitet Ekonomiczny przeznaczył 150 mil. zł. na premiowanie za osiągnięcia na polu oszczędnościowym, przyjął uchwałę w sprawie dostosowania produkcji maszyn i sprzętu budowlanego do potrzeb budownictwa, ustalił zasady jednolitej organizacji przedsiębiorstw budowlano-montażowych oraz rozpatrzył kilka projektów ustaw i rozporządzeń Rady Ministrów.

W wykonaniu uchwał Rady Ministrów o planowym systemie oszczędzania w gospodarce narodowej i zadaniach oszczędnościowych na rok 1949, Komitet Ekonomiczny postanowił przeznaczyć z uzyskanych w ub. roku oszczędności — 150 mil. zł. na premie i nagrody dla tych pracowników przedsiębiorstw gospodarczych, urzędów, instytucji i organizacji, którzy w sposób szczególny przyczynili się do organizacji i wykonania zadań oszczędnościowych. Ogólna suma przeznaczona na nagrody i premie podzielona zostanie

między jednostki podległe poszczególnym resortom. Wysokość nagród ustalona została od 15 tys. do 75 tys. zł. na osobę.

Nagrody przyznawane będą pracownikom wyróżnionym przede wszystkim za takie osiągnięcia, jak wykonanie zadań oszczędnościowych poparte poprawą wskaźników ekonomiczno-technicznych, odpowiadni wkład pracy w wyszukaniu nowych kierunków i bardziej doskonałych form dla zadań oszczędnościowych, działalność zmierzająca do upowszechnienia systemu oszczędnościowego i mobilizująca załogi do wykonania konkretnych zadań oszczędnościowych.

sada nowej organizacji polega na tym, że w określonym rejonie inwestycji gospodarować będzie jedno przedsiębiorstwo.

Na tym samym posiedzeniu Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrzył projekt ustawy o utworzeniu Muzeum Przemysłu i Techniki. Zadaniem Muzeum będzie gromadzenie dokumentów i eksponatów, dotyczących rozwoju techniki i przemysłu oraz popularyzacja wiedzy z tego zakresu.

### Instytut Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa

Komitet Ekonomiczny rozpatrzył również projekt ustawy o pokrywaniu opłat za usługi udzielane przez społeczne stacje Pogotowia Rolniczego. Obok istniejącej w tym zakresie ustawy, która całkowicie zwalnia od opłat pracowników ubezpieczonych, obecny projekt ustawy przewiduje znaczne ulgi w korzystaniu z usług stacji pogotowia dla członków spółdzielni produkcyjnych oraz dla małych i średniolich chłopów. Również niektóre kategorie rzemieślników i rybaków morskich będą korzystały z opłat ulgowych.

Przyjęty został również projekt rozporządzenia Rady Ministrów o utworzeniu Instytutu Zootechniki. Instytut będzie prowadził działalność naukową w zakresie produkcji zwierzęcej oraz popularyzował rezultaty przeprowadzonych badań.

Komitet Ekonomiczny zatwierdził ponadto projekt statutu utworzonego Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa.

Ponadto Komitet Ekonomiczny rozpatrzył też i zatwierdził plan przewozu towarów na kolejach państwowych na drugi, trzeci i czwarty kwartał br.

### Mechanizacja budownictwa

W związku z znacznym wzrostem mechanizacji budownictwa, przewidzianym w poszczególnych latach Planu 5-letniego zachodzi konieczność wydawnego zwiększenia produkcji maszyn i sprzętu budowlanego oraz skoordynowanie jej z rzeczywistymi potrzebami wykonawstwa budowlanego.

W związku z tym Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przyjął uchwałę w sprawie dostosowania produkcji maszyn budowlanych i sprzętu budowlanego do aktualnych potrzeb budownictwa. Uchwała przewiduje opracowanie i wydanie uzupełniającego katalogu maszyn i sprzętu budowlanego produkcji krajowej oraz przyspieszenie do produkcji nowych maszyn i sprzętu budowlanego oraz znaczne rozszerzenie dotychczasowej produkcji.

Mechanizacja robót ziemnych, przygotowania betonu, transportu poziomego i pionowego oraz zaopatrzenie budownictwa w sprzęt przyczyni się do znacznego obniżenia kosztów budowy i podniesienia wydajności i ułatwi pracę robotnikom zatrudnionym w budownictwie.

### Jednolita organizacja przedsiębiorstw budowlano-montażowych

Olbrzymi wzrost budownictwa inwestycyjnego, w tym i mieszkaniowego, przewidziany w Planie 5-letnim, wymaga dostosowania organizacji państwowych przedsiębiorstw budowlano-montażowych do zadań wynikających ze zwiększonych planów produkcyjnych tych przedsiębiorstw i zapewnienia realizacji tych planów.

Z tego względu Komitet Ekonomiczny powołał uchwałę w sprawie nowej jednolitej organizacji przedsiębiorstw budowlano-montażowych, podległych Ministerstwu Budownictwa i Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego. Jednolita organizacja przedsiębiorstw budowlano-montażowych usprawni ich działalność, przyczyni się do realizacji planu inwestycyjnego w zakresie budownictwa, pozwoli na oszczędniejszą gospodarkę materiałem i sprzętem budowlanym oraz kadrami. Za-

## Młodzież 74 krajów świata składa podpisy pod Apelem Pokoju

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej opublikował w prasie odezwę do wszystkich organizacji, wchodzących w skład Federacji oraz do wszystkich zwolenników pokoju.

W imieniu 60 milionów członków — głosi odezwa — zamieszkujejących 74 kraje świata, sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej oświadcza, że z olbrzymim entuzjazmem i bez zastrzeżeń przyłącza się do apelu Stalego

Komitetu Światowego Kongresu Pokoju w sprawie bezwzględnego zakazu broni atomowej.

Sekretariat uważa, iż apel ten odzwierciedla pragnienia wszystkich prostych i uczciwych ludzi na kuli ziemskiej — pragnienie pokoju. Olbrzymi rozwój ruchu w obronie pokoju oraz zwycięstwa odniesione przez obóz pokoju i demokracji stworzył już poważną przeszkodę dla realizacji zbrodniczych planów kół imperialistycznych. Tym niemniej walka o pokój nie została jeszcze w całej pełni wygrana.

Sekretariat SFMD uważa, że głównym zadaniem i obowiązkiem wszystkich organizacji, zrzeszonych w Federacji, jest dołożenie wszelkich starań, aby kampania na rzecz zwołania podpisów pod petycją Stalego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju przebiegała pomyślnie. Sekretariat wzywa wszystkie organizacje, wchodzące w skład Federacji oraz wszystkich swych członków, aby sami podpisali ten apel i zbieżeli pod nim podpisy...

## Uczni chińscy domagają się zakazu broni atomowej

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, Staly Komitet Światowego Kongresu Obróńców Pokoju informuje, że komitet organizacyjny pierwszej ogólnochińskiej konferencji pracowników naukowych ogłosił apel, w którym domaga się postawienia broni atomowej poza prawem.

W imieniu pracowników naukowych Republiki Chińskiej — głosi apel — wzywamy uczonych całego świata do zjednoczenia się i walki przeciwko podległemu wojennemu. Pracownicy nauki, świadomi swej odpowiedzialności, nigdy nie pogodzą się z tym, aby owoce ich pracy wykorzystywane były do produkowania narzędzi masowej zagłady.

## Ciemne sprawy awanturników amerykańskich

### Dziennik „Prawda“ o brutalnym pogwałceniu granicy radzieckiej przez samolot wojskowy USA

MOSKWA (PAP). — W artykule pt. „Ciemne sprawy awanturników amerykańskich“ — „PRAWDA“ omawia niedawny wypadek pogwałcenia przez amerykański samolot wojskowy granicy radzieckiej na południe od Libawy. Po przedstawieniu stanu faktycznego, znanego z treści noty rządu radzieckiego do rządu USA, autor artykułu, Gordiejew pisze m. in.:

„Ciemne sprawy awanturników amerykańskich“ — „PRAWDA“ omawia niedawny wypadek pogwałcenia przez amerykański samolot wojskowy granicy radzieckiej na południe od Libawy. Po przedstawieniu stanu faktycznego, znanego z treści noty rządu radzieckiego do rządu USA, autor artykułu, Gordiejew pisze m. in.:

Sam fakt pojawienia się amerykańskiego samolotu wojskowego nad terytorium Związku Radzieckiego był nie tylko brutalnym naruszeniem granic radzieckich, lecz również niesłychanym pogwałceniem elementarnych zasad prawa międzynarodowego. Nie ma bowiem bardziej bezspornej zasady prawa międzynarodowego, uswójonej wielowiekową tradycją, układami i zwyczajami międzynarodowymi, aniżeli zasada, że granica państwa jest nietykalna i że nikt nie śmie jej przekroczyć bez zgody danego państwa. Pogwałcenie tej zasady jest

złośliwym pogwałceniem suwerenności państwowej i prawa międzynarodowego.

Bezczelne postępowanie zwiadowców amerykańskich spotkało się z należytą odprawą ze strony samolotów radzieckich, strzegących granicy ZSRR. Zuchwalec dostał odpowiednią naukę i musiał wycofać się jak nieprzyjaciół.

## Zespoły świetlicowe UWAGA!

Na str. 5 — drukujemy najbardziej popularne ROBOTNICZE PIEŚNI REWOLUCYJNE

W zakończeniu „Prawda“ pisze: Awanturnicy amerykańscy rozwydrzyli się „Totalną“ polityką zagraniczną USA, puszczając się na wciąż nowe awantury w swym dążeniu do hegemonii światowej i nie cofając się przed żadnymi środkami i metodami, aby dopiąć tych celów. Można jednak nie wątpić, że i tym razem ta awanturzysta polityka zakończy się fiaskiem.

## Zespoły świetlicowe UWAGA!

Na str. 5 — drukujemy najbardziej popularne ROBOTNICZE PIEŚNI REWOLUCYJNE

## Prowokacja imperialistyczna napiętnowana

PRZED kilkoma tygodniami amerykański minister spraw zagranicznych Acheson ogłosił światu program „totalnej dyplomacji” imperialistycznej. 8 kwietnia br. politycy amerykańscy postanowili widocznie wypróbować, jak działa w praktyce ich system totalnej dyplomacji i wysłali jedną ze swych „latających twierdz” na terytorium Związku Radzieckiego.

Jedni politycy amerykańscy twierdzą, że 8 kwietnia w rejonie Bałtyku nie było w ogóle żadnego samolotu amerykańskiego. Inni natomiast wyrażają, że naruszać granice lotewskie wolno, ponieważ Ameryka nie raczyła dotychczas uznać Radzieckiej Republiki Lotewskiej za część Związku Radzieckiego.

Piratki samolot, który osiemnastą sie naruszył granice radzieckie został oczywiście należycie przyjęty. W odległości 21 kilometrów od granicy został on odcieczony przez 3 myśliwce radzieckie i wezwany do lądowania. Pirat, który dobrze przyswoił sobie marszałkowską naukę o tym, że imperializm amerykański „ma prawo” do deptania wszystkich norm i przepisów prawa między narodowego, nie tylko nie usłuchał rozkazu, lecz otworzył ogień do samolotów radzieckich. Na ogień amerykański — lotnicy radzieccy odpowiedzieli ogniem i samolot amerykański uciekł.

Wszystkie te, wykluczające się wzajemnie, oświadczenia, zawarłe w komunikatach brytyjskich i amerykańskich stacji radiowych z 12 i 13 bm, tłumaczą sens interesującego rozkazu, danego przez rząd amerykański do marynarki i lotnictwa, rozkazu, o którym mówi frankfurcki korespondent gazety amerykańskiej „New York Times”. Rozkaz ten nakazywał mianowicie przedstawicielom marynarki i lotnictwa zachowanie całkowitego milczenia w sprawach, o których mówi nota rządu radzieckiego.

Tak się przedstawia część pierwsza historii z samolotem amerykańskim, który próbował przekonać się, czy granica radziecka jest dobrze strzeżona i czy można drogą powietrzną zabrać materiały, któreby zaszkodziły nienasyconą ciekawości amerykańskiego wywiadu. Lecz na tym nie koniec. Natychmiast po tym, jak minister Wyszyński złożył notę, ostro protestującą wobec rządu Stanów Zjednoczonych przeciwko niesłychanej prowokacji amerykańskiej i przeciwko pogwałceniu nietykalności granicy radzieckiej, władze amerykańskie przystąpiły do realizacji drugiej części operacji, a mianowicie do mocniejszego jeszcze usadowienia się w zmarzniętych krajach skandynawskich a zwłaszcza w Danii. Te części operacji przeprowadzono pod pretekstem oszukiwania zaginionego samolotu amerykańskiego.

Na nieszczęście dla autorów rozkazu, doszedł on widocznie zbyt późno do admirała Shermana, do gen. Vandenberga i do komentatorów BBC i Głosu Ameryki. Całkowite milczenie na temat zachowań minister Acheson, który ciągle nie przestaje „czekać” na wyjaśnienia władz wojskowych. Ale pod osłoną tego milczenia amerykańskie samoloty usadowiły się już na lotniskach duńskich w rozmachach i w sposób, uderzający przypominający najazd i okupację tego kraju.

Od kilku dni trwają te poszukiwania, którym towarzyszy nie zwykle wrzaskliwy akompaniament prasy i radia amerykańskiego i innych krajów marszałkowskich. Cała historia poszukiwań wygląda przy tym dość zagadkowo. Jeden z najwybitniejszych wojskowych amerykańskich admirałów Sherman stwierdził, że 4-motorowy samolot amerykański od soboty 8 kwietnia nie powrócił do swojej bazy. Drugi wojskowy amerykański szef sztabu sił lotniczych generał Vandenberg oświadczył natomiast, że za den 4-motorowy samolot amerykański nie zaginął.

Myszukając w rzekomo humanitarnych celach „poszukiwawczych” po Bałtyku, samoloty amerykańskie przy okazji wykonują określone prace dla wywiadu amerykańskiego, które zostały niedowzmacznie scharakteryzowane przez norweska gazetę „Morgenposten”.

Wszystkie okoliczności niezwykłej tej afery wskazują niezbicie, że imperialiści amerykańscy zainicjowali PROWOKACJĘ WYWIADOWCZĄ na tle amerykańskiej skale.

Wszystkie okoliczności niezwykłej tej afery wskazują niezbicie, że imperialiści amerykańscy zainicjowali PROWOKACJĘ WYWIADOWCZĄ na tle amerykańskiej skale.

Od kilku dni trwają te poszukiwania, którym towarzyszy nie zwykle wrzaskliwy akompaniament prasy i radia amerykańskiego i innych krajów marszałkowskich. Cała historia poszukiwań wygląda przy tym dość zagadkowo. Jeden z najwybitniejszych wojskowych amerykańskich admirałów Sherman stwierdził, że 4-motorowy samolot amerykański od soboty 8 kwietnia nie powrócił do swojej bazy. Drugi wojskowy amerykański szef sztabu sił lotniczych generał Vandenberg oświadczył natomiast, że za den 4-motorowy samolot amerykański nie zaginął.

Wszystkie okoliczności niezwykłej tej afery wskazują niezbicie, że imperialiści amerykańscy zainicjowali PROWOKACJĘ WYWIADOWCZĄ na tle amerykańskiej skale.



# Z 60-letniej historii 1 Maja w Polsce Pamiętny rok 1905

**Polska klasa robotnicza święci 1 Maja od 1890 roku.** Jedną z pierwszych obchodów ona, w myśl postanowień I Kongresu Drugiej Międzynarodówki z 1889 roku, dzień 1 Maja, jako bożowe święto klasy robotniczej całego świata.

Przebieg pierwszych obchodów majowych w Polsce był wyrazem rewolucyjnej świadomości klasy robotniczej, która coraz bardziej wiązała żądania ekonomiczne z walką polityczną przeciwko caratowi i kapitalistom, wiązała z masowymi strajkami, które ogarniały całą Kongresówkę.

W roku 1892 Związek Robotników Polskich mobilizuje masę na dzień 1 Maja nie tylko wokół żądań ekonomicznych, ale i politycznych, domagając się swobód politycznych, wolności sбраń i szkoły w języku polskim.

Głośnym echem odbiły się w całym kraju wystąpienia masowe w Łodzi, Zgierz i Pabianicach, które przetrwały się w potężny, 6-dniowy strajk powszechny. W strajku tym wzięło udział 70 tysięcy robotników.

„Gdy padnie carat, pokażemy wam, że między narodem rosyjskim i polskim nie ma nienawiści. Istniała ona tylko między panami, z którymi my nic wspólnego nie mamy...” — pisali robotnicy petersburscy w liście otwartym do robotników Łodzi.

Proletariat Kongresówki, złączony węzłami wspólnej walki z proletariatem rosyjskim, wkraczał — podobnie, jak rosyjskie masy pracujące — na jedynie szluzowe drogi bezwzględnej walki z kapitałem, caratem, międzynarodową i rodzimą reakcją, wysoko niosąc sztandar święta 1 Maja.

W miarę upływu lat i wzrostu uświadczenia klasowego mas pracujących wzrastała siła rewolucyjna występów 1-Majowych w Polsce, które stają się czynnikiem, wzmacniającym coraz wyżej codzienną, rewolucyjną walkę klasy robotniczej.

Na kartach 60-letniej historii 1 Maja w Polsce, szczególnie krwawymi zgłoskami zapisał się rok 1905.

„Podczas demonstracji pierwszomajowych (1905 — przyp. red.) doszło w szeregach miejscowości do starć z policją i wojskiem. W Warszawie na skutek zamaskowania demonstracji padło kilkaset zabitych i rannych. Na masakra warszawską robotnicy odpowiedzieli, zgodnie z wezwaniem, Socjał-Demokracji Królestwa Polskiego i Litwy, powszechnym strajkiem rewolucyjnym”. (Historia WKP (b)).

Był to maj pamiętnego roku 1905, maj pierwszego roku rewolucji w Rosji. Rewolucję zapoczątkowały masowe strajki i demonstracje robotników w odpowiedzi na tzw. „krwawą niedzielę” (22. I. 1905), zgotowaną bezbronnym robotnikom przez carskich śpiaczych w Petersburgu. Rewolucyjna walka robotników ogarniała armię, przenikała do mas chłopskich, udzielała się nawet warstwom drobnoemancypacyjnym, znalazła oddźwięk wśród inteligencji pracującej, młodzieży szkolnej.

Proletariat Królestwa Polskiego kierowany był przez bohatera SDKPiL, Wyrosła ona w ogień wspólnych, solidarnych wystąpień polskich i rosyjskich robotników w walce z PPS, reprezentującą oportunistyczny i nacjonalistyczny nurt w polskiej klasie robotniczej, na rewolucyjnego wodza proletariatu polskiego. Już pod koniec stycznia wybuch polityczny strajk powszechny w Warszawie, w lutym ogarnia on całą Kongresówkę, a w następnym miesiącu rozpoczyna się masowe strajki ekonomiczne.

Nadchodzi maj. Partia bolszewicka wykorzystuje obchód pierwszomajowy dla wyjaśnienia masom zadań proletariatu w rewolucji, dla przygotowania powstania zbrojnego.

W pierwszomajowej odezwie 1905 roku Lenin pisał: „Niech 1 Maja tego roku będzie dla nas świętem powstania ludowego — asyktujcie się więc do niego, oczekując sygnatu do zdecydowanego ataku na tyrańca. Precz z rządem carskim! Niech uzbój się cały lud, niech dążyć broni każdemu robotnikowi, żeby sam lud, a nie garska grabieżców, decydował o swoim losie...”

Szykujecie się więc do wielkiej bitwy, towarzysze robotnicy! Tym razem stanął proletariatu polski w jednym szeregu rewolucyjnego frontu z proletariatem rosyjskim. Dał on w pełni wyraz swej niezłomnej łączności z rewolucją rosyjską, z rosyjskimi masami pracującymi, z których zwycięstwem wiązał i swoje zwycięstwo: wyzwolenie społeczne i narodowe.

1 Maja 1905 r. — odbyły się powszechne strajki, masowe, burzliwe demonstracje w Warszawie, Łodzi, Częstochowie, Lublinie, Zawierciu, Płocku, Siedlecu itd. oraz krwawe starcia z wojskiem i żandarmerią. Centralna demonstracja pierwszomajowa miała miejsce w Warszawie. Inicjatorem jej i organizatorem była SDKPiL — jedyna rewolucyjna partia Polski.

„Dzień 1 Maja w Warszawie — pierwsze jeden z uczestników demonstracji w 1905 roku. W nimśm „Z pola

walki” — zapowiadał się w owym, pamiętnym roku wspaniałe...

Już na parę tygodni przed majem wśród robotniczy warszawskich panowało ogromne podniecenie. Partyjniacy uwijali się jak muchy w ukropie. Kolportowano „Czerwony Sztandar” i „Broszurę majową”. W ostatnich dniach przed majem rozklejano odezwy i rozwieszano sztandary na drutach telefonicznych. Organizacja partyjna szykowała się do demonstracji. Wreszcie nadszedł oczekiwany dzień.

Przeciwko carskiemu uciskowi i rodzimej reakcji demonstrowało 20 tysięcy robotników rewolucyjnej Warszawy. W zwartych szeregach szli obok siebie pod czerwonymi sztandarami robotnicy, kobiety i dzieci. Twardo i mocno brzmiała pieśń:

„Nasz sztandar płynie ponad trony... A kolor jego jest czerwony, bo na nim robotnicza krew...”

Tłum płynął ulicą Towarową w kierunku śródmieścia — dzielnicy burżuazyjnej, a wraz z nim porywczo słowa rewolucyjnej pieśni, pełnej groźby wobec tyranów i wiary w zwycięstwo rewolucji.

„Krwą naszą zbrzydzany rozpala się świat wstrząsanych fałszach rozlega się szczyt i runą więzienia i przęną kajdany. Na śmierć na śmierć, na śmierć wam, tyrańi!”

W Alejach Jerozolimskich, dokąd skręcił pochód, rozegrał się ostatni akt demonstracji. Na przeciw pochodowi szedł wielki, kilkadziesiąt żołnierzy liczący, oddział wojska. Starcie było nieuniknione.

„Usłyszałem jakiś krzyk ofiera, potem suchy trzask strzałowy karabinowy — pisze wspomniany uczestnik majowej demonstracji. W pierwszej chwili tłum nie drgnął — staliśmy wszyscy, jak wryci w ziemię, — raczej jeszcze trwał rytm pochodu, jeszcze nogi rwały się naprzód. Grucniała nowa salwa, następnie rozpłynęła się już w urwany terkot poszczególnych karabinów...”

Wielu zabitych i rannych padło owego dnia ofiarą bestialskiego, carskiego terroru.

Krew robotnicza na warszawskich ulicach była sygnałem do wielkiego strajku protestacyjnego w Warszawie. Kierowana w tym czasie przez Feliksa Dzierżyńskiego SDKPiL ogłosiła strajk na dzień 4 maja.

Oto, co na ten temat czytamy w majowej się ukazującej „I Maja, 60 lat święta międzynarodowej solidarności”:

„Ruch w mieście zupełnie zamarł. Wagon tramwajowy, które usiłowały wyruszyć na miasto, zostały przez robotników przewrócone. Jak podaje oficjalny „Warszawski Dziennik”:

185 lat temu — 15 kwietnia 1765 r. zmarł w Petersburgu genialny syn narodu rosyjskiego, ojciec nauki i poezji rosyjskiej, Michaił Łomonosow.

Zył zaledwie 54 lata. Zaczął się uczyć dopiero w 19 roku życia. Jako 19-letni młodzieniec przywędrował pieszko do Moskwy z Północy — z wybrzeży Morza Białego. Ten syn chłopca, nie miał w Moskwie — rzecz zrozumiała — żadnych znajomości. Żył w skrajnym ubóstwie. O jego wyjątkowych zdolnościach i niesłychanej pilności świadczy choćby fakt, że kurs pierwszych trzech klas Akademii Słowiańsko-Greckołacińskiej przerobił w ciągu roku i w tymże roku tak doskonale opanował łacinę, że z łatwością mógł w tym języku pisać wiersze. Studia Łomonosowa w murach Akademii trwały 9 lat. W roku 1781 przenosi się do Petersburga, gdzie w ciągu krótkiego czasu otrzymuje profesurę, a następnie zostaje członkiem Akademii Nauk.

Zarówno działalność naukowa, jak i twórczość poetycka Łomonosowa przypada na trudny okres, rozwija się w nie sprzyjających warunkach. Po reformie Piotra I ściana gnęło do Rosji wielu cudzoziemców; można powiedzieć bez przesady, że Rosyjska Akademia Nauk znajdowała się całkowicie w rękach uczonych zagranicznych, którzy nie tyle przyczyniali się do rozwoju nauki, ile raczej przeszkadzała jej w rozwoju.

Obszarny, zachłanny dwór carski, faworyci oraz zagraniczni awanturnicy — wszyscy oni hamowali rozwój Rosji; utrudniali wzrost jej przemysłu, nie dopuszczali do podniesienia poziomu intelektualnego. Cały handel z zagranicą zagarnęli cudzoziemcy. Angliści otrzymali koncesję na wyrab lasu na obrzeżach terytoriach nad brzegami Morza Białego (okręty budowano wówczas wyłącznie z drzewa). Żelazo, wóknę na liny, skóry, wszystko to, na bywane w Rosji za bezcen plynęło za granicę. Niemogliwi był rozwój produkcji, nie budowano fabryk, ponieważ niewykształceni robotnicy nie umieli obsługiwać maszyn, ani ich remontować. Mimo straszliwych warunków

ulegając rozkazowi partii SD (chodzi tu o SDKPiL — przyp. red.), która postanowiła uczcić pamięć ofiar 1 Maja, stanęły wszystkie fabryki, warsztaty, instytucje itp.”

1 Maja 1905 roku w Kongresówce był ważnym ogniwem długiego łańcucha walk rewolucyjnych i stał się boją zapowiedzią bohaterstwa barykad, które usiły w czerwcu ulice robotniczej Łodzi.

Były to pierwsze barykady rewolucyjne w Europie od czasów barykad Komuny Paryskiej w 1871 roku. Lenin uważał tę walkę zbrojną w Łodzi za pierwsze zbrojne wystąpienie robotników w imperium rosyjskim.

Wspólnie przelana krew proletariatu Polski i Rosji potwierdziła w naszych czynach dumne hasło: „Za wolność waszą i naszą”. Przyniosła ona nam po latach walki prawdziwą wolność pod zwycięskimi sztandarami Lenina — Stalina.

„Przeło dziś o poranku majowym podzieliśmy się dobrym słowem, pojdziemy, radości i prości, czerwienią sztandarów skrzydłami, sercami drogi wyświadczyć tej, co za krew nam zapłaci — Wolności.”

(Wł. Broniewski — „Pieśń majowa”) B. Troński.

## N. Żywiecinow „Cesarz” Ku-Klux-Klanu

Na łamach prasy amerykańskiej ukazało się ostatnio wiele artykułów, które świadczą o znacznym ożywieniu działalności istniejących w USA grup faszystowskich, podlegających przeważnie pod ogólną nazwę Ku-Klux-Klanu; terenem wycieczek tych band są zwłaszcza rolnicze stany kraju: Georgia, Alabama, Północna Karolina, Floryda i inne stany południowe USA.

Największą grupą Ku-Klux-Klanowców są tzw. „Rycerze Ku-Klux-Klanu stanu Georgia”, których szefem, czyli „wielkim orzodziejem” jest dawny szpicel, Sam Roper. Jakkolwiek skład osobowy szajki i jej liczebność nie są dokładnie znane, jest rzeczą oczywistą, że należą do niej przetrzone ciemne typy, wywierające znaczny wpływ na życie polityczne i społeczne nie tylko stanu Georgia, ale i stanów z nim sąsiadujących. Z usług „rycerzy” chętnie korzystają różni polityczni kombinatory, weszcy za „ciepłą” posadką w administracji danego stanu.

Prasa amerykańska doniosła niedawno o zjednoczeniu trzech, działających dotąd oddzielnie, Ku-Klux-Klanów; połączyły się mianowicie: „Sfederowane klany Alabamy”, „Południowi rycerze Ku-Klux-Klanu” oraz „Zjednoczenie klanów Karoliny”. Klan, który powstał ze zjednoczenia owych 3 organizacji, wybrał wspólnego przywódcę — „cesarza Natana II”. Zjednoczenie nastąpiło na bazie „programu”, którego jeden z punktów głosi, że ma ono na celu „znieszczenie 1.100 prokomunistycznych organizacji, działających na terenie USA”. (1)

Burżuazyjni socjologowie, usiłując usprawiedliwić zbrodniczą istotę Ku-Klux-Klanu, twierdzą, jakoby klany stanowiły „nieodłączną część kultury amerykańskiej południa”, jakoby „sam charakter tych organizacji powodował, iż działają one w sposób sprzeczny z prawem”. Prowodzący klanów skwapliwie korzystają z tej pośredniej zachęty, by w cyniczny sposób motywować swą pogromową działalność. Jeden z przywódców szajki, wzywając białych do walki z „niebezpieczeństwem murzynskim” przyznał otwarcie, że Murzyni nikomu nie czynią niegroź. „A jednak lepiej, aby moje zakapturzone zuchy przejechały się po dzielnicę murzynskiej i raz jeszcze przypomnieli „Negrom”, jak powinni się zachowywać!”

Terrorystyczna działalność członków Ku-Klux-Klanu nie ogranicza się do prześladowania Murzynów. Pod pozorem „obrony amerykańizmu” prześladują komunistów, żydów, katolików, Amerykanów obcego pochodzenia, urządzają napały na lokale organizacji postępowych; korzystając z pobliżowości władz i policji, wtrącają się bezkarnie do prywatnego życia jednostek, uzurpując sobie prawo karania każdego niedogodnego dla nich Amerykanina.

Wysyłają oni listy anonimowe z pogroźkami do „skazańców”, przed ich domami palą dla postrachu drewniane krzyże, porywają, katuszą i zabijają bogu ducha winnych ludzi — wszystko to na cwałę „stu-procentowego amerykańizmu!”

# Pracownicy Służby Zdrowia włączają się do akcji walki z nierobstwem

WARSZAWA (PAP). — „Walkę z absencją organizują i prowadzą Związki Zawodowe. Służba Zdrowia włącza się do swoich obowiązków do tej akcji, gdyż istnieje duża absencja, usprawiedliwiona świadectwami lekarskimi, a nieusprawiedliwiona istoty nym stanem zdrowia ubezpieczonego” — oświadczył na konferencji prasowej wiceminister zdrowia tow. dr. JERZY SZTACHELSKI.

## Układ handlowo — płatniczy między ZSRR a Niemcami Demokratycznymi

MOSKWA (PAP). — Jak donosił Agencja TASS, w wyniku rokowań między Ministerstwem Handlu Zagranicznego ZSRR a delegacją handlową Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które odbyły się w atmosferze przyjaznego wzajemnego zrozumienia, podpisany został w Moskwie dnia 12 bm. układ handlowo-płatniczy między ZSRR a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Ogłoszone pragnieniem przyczynia się do rozwoju gospodarczego obu krajów i ustanowienia bardziej ściślejszych i trwałych, przyjaznych stosunków między obu narodami drogą rozszerzenia i pogłębienia wzajemnych stosunków handlowych. — strojny uczestniczący w rokowaniach po rozumiały się co do znacznego zwiększenia wymiany towarów w 1960 r. a mianowicie o przeszło 35 proc. w porównaniu z wymianą towarów w 1949 r.

Układ podpisali: ze strony radzieckiej — minister handlu zagranicznego Mienszycow, ze strony niemieckiej — minister handlu wewnętrznej i zagranicznej oraz zaopatrzenia — Handke.

Dnia 13 bm. delegacja handlowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z ministrem Handke na czele opuściła Moskwę.

Wszystkie te na cwałę „stu-procentowego amerykańizmu!”

Statystyka wykazuje, że w niektórych okręgach lekarz wydaje dwukrotnie większą ilość zwolnień, aniżeli jego kolega, obsługujący w sąsiedztwie identyczną ilość ubezpieczonych.

W celu uzdrowienia tych stosunków przy Zakładzie Lecznictwa Pracowniczego powołano została Centralna Komisja Orzecznictwa Lekarskiego, która na podstawie ścisłych sprawozdań kontrolować będzie zarówno komisje lekarskie, wydające zbyt wiele zwolnień, jak również poszczególne lekarzy.

Lekarz przy udzielaniu dłuższych zwolnień, obowiązany będzie kierować ubezpieczonych do komisji lekarzów przy ubezpieczalniach.

O zadaniach delegatów ubezpieczonych, powołanych w zakładach pracy, mówił na konferencji przedstawiciel ORZZ — Gerenc.

Delegaci ubezpieczeniowi opiekować się będą 20 — 25 osobowymi zespołami pracowników, swoich towarzyszy pracy. Muszą oni znać warunki życia kolegow, w wypadku choroby rozstrzygnąć nad nimi najszerszą opiekę, zapobiegać wszystkim możliwym do usunięcia przyczynom, które mogłyby spowodować chorobę oraz współpracować z lekarzami, w celu ujawnienia markerantów. Powołano została również specjalna komisja społeczna dla kontrolowania pracy komisji lekarskich.

O akcji profilaktycznej, która winna zmniejszyć ilość zachorowań oraz osłabić przebieg choroby, mówił dyr. dep. planowania w Ministerstwie Zdrowia dr. Grynberg. Polski Czerwony Krzyż organizuje szeroką akcję przeszkolenia około pół miliona robotników w zakresie udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Natychmiastowe udzielenie właściwej pomocy decyduje często o szybszym wyzdrowieniu. System natychmiastowej doradźnej pomocy, stosowany powszechnie w zakładach pracy Związku Radzieckiego, daje doskonałe wyniki.

Na konferencji poinformowano również obecnych o szerokiej akcji, podjętej przez Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia, w celu kontrolowania leczenia w szpitalach. Pracownicy Służby Zdrowia we własnym zakresie będą będą czy zajmowanie łóżka przez chorego jest w pełni uzasadnione, czy też nie występują objawy protekcyjizmu lub kumoterstwa.

Na zakończenie konferencji wiceminister tow. Sztachelski z naciskiem podkreślił, że walkę z absencją nieusprawiedliwioną Ministerstwo Zdrowia traktuje jako akcję długofalową.

„Dbać będziemy — stwierdził tow. wiceminister — aby przez nieusprawiedliwione zwalnianie z pracy cały trud wykonania planów produkcyjnych nie był przetrzucany na sumienich robotników, prawdziwych budowniczych Polski Ludowej!”

## Michaił Łomonosow chluba narodu radzieckiego

Łomonosow zdołał rozwinąć tywą i wielostronną działalność naukową i stworzyć wiele wspaniałych utworów poetyckich. W niektórych pracach naukowych przedził swą epokę o 100 — 150 lat. Wiersze jego cieszą się dużą poczytnością i w obecnych czasach. Opracowując jego spuściznę naukową, uczeni radzieccy znajdują w niej nieprzebrane bogactwo myśli i idei naukowych.

Łomonosow zreformował rosyjski język poetycki. Przed nim poeci pisali przestarzałym, martwym językiem tzw. „cekiwno-słowiańskim”, który w mowie potocznej wyszedł całkowicie z użycia. Łomonosow pierwszy przeniósł do rosyjskiego poezji słownictwo zrozumiałe i bliższe dla ludu. Doskonalił znajomość rosyjskiej twórczości ludowej znalazła swe odbicie w jego pracach filologicznych i w twórczości poetyckiej. Stworzona przez gramatyka jest po dziś dzień aktualna, a retoryka zawiera artystyczne wzory stylu, który dotychczas wywiera wpływ na wszystkie dziedziny rosyjskiej prozy artystycznej. Łomonosow był ojcem dramatu rosyjskiego, autorem pierwszych tragedii w języku rosyjskim: „Tambra i Selim” oraz „Demofont”; stworzył również liczne ody — dłuższe wiersze na tematy aktualne. W swych utworach poetyckich Łomonosow pierwszy poruszył tematy, zdawało by się brozalczne. Tak np. w „Lisie

o użyteczności szkła” mówi o konieczności rozszerzenia produkcji szkła, o pożytku, jaki przynosi ta produkcja państwu i narodowi, o tym, że sprzyja rozwojowi oświaty.

Jako gorący miłośnik nauki i poezji, Łomonosow starał się wszelkimi sposobami popularyzować je wśród narodu. To właśnie Łomonosow był założycielem Uniwersytetu Moskiewskiego, który

W dziedzinie fizyki i chemii Łomonosow stał na gruncie atomistycznej teorii budowy wczesnego świata. Był materialistą i uważał, że wszystko na świecie posiada wymiar i daje się zważyć, że nie ma niedostępnej dla zmysłów i nie wymiernej „tajemniczej materii” w rodzaju flogistonu, który, zdaniem ówczesnych fizyków posiadał zdolność przenikania przez wszystkie ciała. W oparciu o swą teorię atomową stworzył nową naukę — chemię fizyczną, której główną zasadą polega na badaniu chemii przy pomocy fizyki i na uogólnianiu na gruncie fizyki

## Polski górnik ginie w kopalni belgijskiej

BRUKSELA (PAP). — Długa lista ofiar katastrof kopalnianych w zagłębiach francuskim i belgijskim po większej 50-letniej Stanisław Skudzik, zatrudniony od lat 15 w belgijskich kopalniach węgla. Zginął on przy pracy w kopalni St. Marguerite w Perennes wskutek zawalenia się ściany węgla. Zmarły nosił się z zamiarem powrotu w tym roku na stałe do Pol-



# Co zdziałała i co zaniedbała organizacja partyjna Łódzi-Kaliskiej

## Zadania stojące przed nowoobraną egzekutywą

W takim kraju, jak Polska, gdzie zruciono jarzmo kapitalizmu, gdzie zakłada się podwaliny ustroju socjalistycznego, gdzie rozwój gospodarki uspołecznionej uzyskuje nieosiągalne dla systemu kapitalistycznego tempo — koleje są jednym z głównych czynników, od sprawnego działania których zależy urzeczywistnienie wielkich i doniosłych planów gospodarczych.

Z tego więc wynikało by, że podstawowe organizacje partyjne na naszych wsiach kolejowych powinny stawiać swą pracę szczególnie wysokiemu wymaganiu, a także powinny być otoczone troskliwą opieką ze strony wyższych instancji partyjnych, przede wszystkim zaś ze strony Komitetu Dzielnicowego.

Wyborcza konferencja zakładowa Podstawowej Organizacji Partyjnej Łódzi-Kaliska, jak zresztą wszystkie inne konferencje partyjne, dała przejrzysty obraz stanu polityczno-organizacyjnego organizacji partyjnej i jej członków.

### Osiągnięcia Łódzi-Kaliskiej

Kolejnictwo w naszym kraju ma duże osiągnięcia, ma je również Łódź-Kaliska. Mówi o nich sprawozdanie sekretarza podstawowej organizacji partyjnej, tow. Króla, mówili i inni towarzysze. Znalazły one swój wyraz w skróceniu o 25 procent czasu średniego remontu parowozów. Ilość wypadków pociągów parowozowych w drodze spadła o 15 procent. Plan załadunku wykonano w 120 proc., plan wyładunku w 115 procentach. Plan przewozu pasażerów wykonano w 160 proc.

Plan 3-letni został na Łódzi-Kaliskiej zakończony w dniu 1 listopada 1949 roku w 102 proc. Poważnym osiągnięciem jest także rozwijające się stale współzawodnictwo pracy. Mamy na Łódzi-Kaliskiej takich przodowników pracy, jak: Zygmunt Kobielski — odznaczony orderem Sztandaru Pracy i klasy, Ryszard Galiński, Lechewski, Janicki, Szprucha, Dobrowolski. W 1949 roku zostało przyjętych i zastosowanych 19 wniosków racjonalizatorskich. Przyniosły one milionowe oszczędności.

Maszyniści na Łódzi-Kaliskiej, przy swym bogatym doświadczeniu towarzyszą radzieckim, poważnie powiększają dobowy przebieg parowozów oraz przebieg bez naprawy okresowej. O czym to wszystko świadczą? O tym, że podstawowa masa kolejarska ofiarnie wzięła udział w wysiłkach całej klasy robotniczej i wniosła swój poważny wkład do dzieła budownictwa socjalistycznego.

Ala czy to bezspornie poważne osiągnięcia stanowią górą granicę tego, co uzyskać było można i czy dają pewność wykonania zadań, które stawia przed kolejarzami rozmach rozwoju naszego przemysłu? Jasne, że osiągnięcia, które wykazuje Łódź-Kaliska, nie nastąpiły bez wkładu pracy podstawowej organizacji partyjnej, ale stwierdzić należy, że był on w dużej mierze niedostateczny.

Tow. Dobrowolski z ekspedycji, w swym wystąpieniu podkreślił: „Hutnicy, górnicy, wioźniarze lepiej pracują politycznie i społecznie od nas, kolejarzy. Naszym zadaniem, sprawą naszego honoru powinno być dorównanie naszym towarzyszom i w tej dziedzinie.”

### Zródło niedomagania

Słusznie powiedział tow. Dobrowolski! Dotknął najgłębszych i najistotniejszych przyczyn słabej pracy partyjnej organizacji. O niskim poziomie politycznym członków podstawowej organizacji partyjnej Łódzi-Kaliskiej świadczy już sam przebieg konferencji wyborczej. Niski poziom dyskusji przy dużej ilości zabierających głos towarzyszy, brak, oprócz kilku wystąpień, twórczej myśli, niedostateczne pogłębienie wielkich zadań stojących przed kolejnictwem w Planie 6-letnim, niedostatek krytyki i samokrytyki, samozadowolenie rezultatów dotychczasowej pracy — oto, co cechowało konferencje. Były nawet próby zagłuszania krytycznych głosów.

Nie ulęga wpatliwości, że odpowiedzialność za ten poziom polityczny członków Partii ponosi I sekretarz, tow. Król, a także Komitet Dzielnicowy, który niedostatecznie wnikał, politycznie.

Nieprzyswojone Uchwały III Plenum Styli pracy Komitetu Partyjnego i tow. Króla w niemałym stopniu przeszyły nieprzyswojeniem sobie uchwał III Plenum KC Partii. Znalazło to wyraz w sprawozdaniu, które w ogóle nie uwzględniło momentu czynności rewolucyjnej.

Czyż członkowie Partii, czyż kierownicy partyjnej organizacji, tow. Król, nie rozumieją, że zdarzające się wypadki drobnych i większych awarii nie są tylko dziełem przypadku?

Tow. Bierut na III Plenum, mówiąc o konieczności wzmożenia czujności wobec zakusów wroga klasowego, wskazuje drogę nabycia tej umiejętności, drogą wzmożenia szkolenia ideologicznego.

Jak wykonanie tego, jakże ważnego zadania, przedstawia się w podstawowej organizacji partyjnej na stacji Łódź-Kaliska? Na kilkusetosobową organizację partyjną zorganizowano jeden (!!) kurs szkolenia partyjnego, liczący zaledwie 85 uczestników, mechanicznie wyznaczając ludzi ze wszystkich oddziałów rozległego terenu. Wskutek tego ukończyło kurs zaledwie 12 towarzyszy. Reszta „roczepiła się”, nie będąc przez nikogo kontrolowana.

Prawdę mówiąc, kontrola wykonania uchwał nie była wzięta do planu pracy Komitetu Partyjnego.

Na całym terenie Łódzi-Kaliskiej „wyznaczono” 10 agitatorów. Nie mówiąc już o tym, że jest to liczba niedopuszczalnie niska, to nawet dla tych zaledwie 10 agitatorów nie zorganizowano ani jednej odprawy instruktoryjnej.

**Słaba praca agitatorów i grupowych** W lokalu podstawowej organizacji partyjnej widnieje na ścianie tablica, pouczająca, jak została podzielona praca między członków Komitetu partyjnego. Odcinek pracy agitatorów otrzymał tow. Szafranski, członek komitetu. I na tym się skończyło. Nikt nie niepokoił tow. Szafranskiego pytaniem, co robi z tymi agitatorami? Żadnego sprawozdania ze swej pracy na tym odcinku i bodaj w ogóle o swojej pracy, jako sekretarza oddziałowej organizacji — ekspedycji towarowej i ruchu, tow.

Szafranski nigdy na posiedzeniach komitetu partyjnego nie składał. Mówią o tym b. wymownie protokoły posiedzeń komitetu fabrycznego, wśród których z okresu kilku miesięcy nie znajdujemy w punktach porządku dziennego ani jednego sprawozdania z jakiegokolwiek odcinka pracy partyjnej, czy administracyjnej. Ale o tym nie wspomiano sprawozdanie sekretarza. Niski poziom polityczny członków Partii, brak ich wychowania ideologicznego, powoduje niską frekwencję na zebraniach partyjnych.

Niektórzy towarzysze tłumaczą się brakiem czasu, że nie mają czasu na posiedzenia partyjnych. Jest w tym tylko cząstka prawdy. Komitet partyjny jednak nie zastanowił się nad tym, że należy zreorganizować niektóre podstawowe organizacje. Np. czy celowe jest, aby konduktorzy byli w oddziałowej organizacji ekspedycji? Również należało uzgodnić z organizacją szmianowiczą pracę towarzyszy w celu umożliwienia im uczęszczania na zebrania partyjne.

Grupowi nie odbywają zebrania ze swoimi grupami. Nikt ich zresztą o obowiązkach grupowych nie poucza, nie urządzano z grupowymi odpraw, nikt też od nich nie żąda sprawozdania z pracy. I np. W. Kuciński, będąc jednocześnie grupowym i mężem zaręczanym, co w samej zasadzie jest niedopuszczalne, odbywa kiedyś niekiedy z własnej inicjatywy narady wytwórcze swojej grupy i aktywny związkowego. Zresztą, ta niesłuszna metoda pracy, utożsamiająca działalność partyjną z związkową, stosowana jest i na szczeblu oddziałów. Np. w oddziale ekspedycji i ruchu posiedzenia egzekutywy oddziałowej organizacji partyjnej odbywały się od przypadku do przypadku, a bieżące sprawy, niekiedy b. ważne, jak zagadnienie mobilizacji załogi dla powzięcia zobowiązań Czynu 1-Majowego, omawiane są z zupełnym pominięciem organi-

zacji partyjnej, jak np. na naradzie wytwórczej tak zwanej „trójki wynikowej współzawodnictwa pracy”.

**Zadania nowych władz partyjnych** Konferencja wykazała, że na Łódzi-Kaliskiej mamy dużo dobrych i oddanych towarzyszy, którym należy wskazać kierunek działalności i z którymi należy wypracować konkretny plan pracy. Ale to będzie możliwe dopiero wówczas, gdy nowoobranemu komitetu partyjny mienni styl i metodę swej pracy, gdy zajmie się poważnie i opracuje długofalowy plan wychowania kadr partyjnych.

Szkolenie aktywów, agitatorów (liczbę ich należy wydatnie powiększyć), członków ekip łączności, których działalność, według słów tow. Głębockiego, z braku instrukcji i przeszkoleń, nie dała dostatecznych rezultatów, należy postawić w ośrodku uwagi organizacji.

Zadaniem nowego kierownictwa partyjnego jest uaktywnienie wszystkich członków Partii, wzmocnienie kierowniczej roli organizacji partyjnej w stosunku do masy bezpartyjnej robotników, włączenie do Partii najlepszych przodowników pracy, którzy czynem dokumentują swe oddanie Polsce Ludowej.

Podstawowa organizacja powinna również zdecydowanie zwalczać niedzwole tendencje ze strony niektórych kierowników, wyrażające się w utrudnianiu awansu społecznego młodzieży.

Te poważne zadania wymagają od nowoobranego Komitetu opracowania drobiazgowego i konkretnego planu pracy, odpowiedniego podziału i ścisłego kontrolowania realizacji przyjętych uchwał.

Pozwoli to podnieść poziom pracy organizacyjnej do wysokości odpowiedzialnych zadań politycznych, stojących w obecnej dobie przed podstawową organizacją partyjną Łódzi-Kaliskiej.

# To i owo

## „Wykształcone” niedźwiedzie i niepiśmienne dzieci

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że USA liczą około 10 milionów alfabetów, że 6 milionów dzieci amerykańskich nie uczy się z powodu braku szkół, że niemal połowa nauczycieli nie posiada odpowiednich kwalifikacji, a egzystencja ich graniczy z nędzą; wiadomo również, że w budżecie USA przeznaczono w roku bieżącym na oświatę zaledwie 1 proc. ogółu wydatków.

Nie więc dziwnego, że w kraju monopolu, bomby atomowej i planu Marshalla, poziom kulturalny większości mieszkańców jest raczej niski. Ten stan rzeczy wykorzystują zresztą magnaci prasy, kina i radia, którzy ciągną milionowe zyski, spekulując na ciemności i prymitywnych gustach odbiorców. Stroną duchową milionów obywateli USA jest powódź tandetnych wydań, zalewających amerykański rynek księgarski. Taką tandetną lekturą jest m. in. tygodnik „American Weekly”, rozchodzący się w półtoramilionowym nakładzie. Czasopismo to jest wzorem pisma rozrywkowego w najgorszym gatunku. Znajdujemy na jego szpaltach mieszane obłudy religijne, kroniki kryminalne i niesubrednych pozycji „rozrywkowych”, graniczących częstokroć z pornografią. Obok opowiadań o „szczęśliwych amerykańskich „kopciuskach”, wychodzących za mąż za milionerów, obok obrazków z „wielkiego świata” i świata gangsterów, znajdujemy „porady dla dziewcząt” — jak flirtować, „porady dla mężów” — jak postępować z karmąnymi żonami itd.

Jako przykład „oświatowej” działalności pisma, może służyć opisana w jednym z ostatnich numerów „tajemnicza historia” o niedźwiedziach, które nauczyły się czytać po angielsku. W jednym z rezerwatów w stanie Montana — pisze „American Weekly” — umieszczono tablice z napisami, używanymi turystów, by nie karmili niedźwiedzi, gdyż mogą się narazić na niebezpieczeństwo. Niedźwiedzie, dowiedziawszy się w jakiś tajemniczy sposób o treści niemych dla nich napisów, „upadły we ścieżkę i potamali słupy z tablicami”. Autor notki wyciąga z tego faktu wniosek, że niedźwiedzie mogą się nauczyć czytać. Jego zdaniem jest to zupełnie prawdopodobne: przecież w rezerwacie ponociera się mnóstwo puszek od konserw, których etykiety mogą służyć jako „pomoc naukowa” dla bardziej uzdolnionych niedźwiedzi!

Fakt, że niesłychana bzdura o „czytających niedźwiedziach”, wydrukowana została w masowym wydawnictwie hearstowskim, nie jest niczym wyjątkowym. Opatkami przez monopolistów prasowych, ignorancji i partacze, z całym cynizmem i bezczelnością wyszukują cenne, azych cyfelników. Wiedzą, że mogą to robić zupełnie bezkarnie. Bezkarność tę gwarantuje im „jeden procent” wydatków na oświatę, ofiarowany narodowi amerykańskiemu przez jego imperialistycznych władców.

# Obrona pokoju to wielka rzecz!

## Zakładowy Komitet Obrótców Pokoju PZPB Nr 3 - zmienia swój dotychczasowy styl pracy

Trudno wprost było przemawiać na zebraniu Komitetu Obrótców Pokoju przy PZPB Nr 3 poszczegól-nym jego członkom. Nieporęczny i jakby wystyd... Gdy naprawdę nie było się czym pochwalić. Przede wszystkim w składzie Komitetu brakuje wielu spośród tych, którzy ukuje pokój właśnie najbardziej walczą, swą produkcją i wzmocnioną wydajnością pracy. A więc w pierwszym rzędzie — przodowników pracy. Nie ma na przykład takiej towarzyski Szewczykowej — tkaczki, przodownicy pracy, odznaczonej Złotym Krzyżem Zasługi za jej socjalistyczny stosunek do pracy, podejmującej swe zobowiązania z myślą o pokoju i podkreślającej to zawsze, przy każdej okazji.

I dopiero wtedy zgromadzeni na zebraniu członkowie Komitetu przy pominięli sobie o niej, kiedy tow. Szewczykowa dowiedziawszy się o tym, że tam będzie mowa o pokoju przybyła sama, by oświadczyć, że zawsze będzie walczyć o pokój i wszystkie swe siły odda dla tej donioślejszej sprawy. Nie należy również do Komitetu przodowniczka pracy — przodka, tow. Bronisława Borecka, która uczestniczyła w zjeździe Światowego Komitetu Obrótców Pokoju w Pradze.

Prawda, że tow. Borecka, po powrocie opowiedziała całej załodze o swych wrażeniach, jednak uczyniła to sama, a nie z inicjatywy Komitetu. Zakładowy Komitet Obrótców Pokoju zupełnie o niej zapomniał.

Obecnie zebrani przyrzekają, że dokończą do swego grona najbardziej aktywnych przodowników pracy — partyjnych i bezpartyjnych, takich, którzy podjęli zobowiązania 1 Majowe oraz długofalowe i realizują je z myślą o pokoju, o szczęściu dla swych dzieci.

Tow. Żerzowski oświadcza, że Zakładowy Komitet powinien przede wszystkim rozpowszechnić hasła pokojowe wśród załogi. A więc w pierwszym rzędzie Apel Światowego Komitetu Obrótców Pokoju. Tow. Spatek, dawniej majster, a obecnie dyrektor tkalni, dodaje, że należało by również wywieścić tekst apelu na salach produkcyjnych, aby wszyscy mieli stale przed oczyma, że pokój trzeba bronić, że o pokój trzeba walczyć.

Zadaniem Komitetu — podkreśla tow. Cieśla — będzie także nawiązanie ścisłej współpracy z komitetem TPPR. Powinniśmy wyczerpująco przedstawiać załodze, jak Związek Radziecki przewodził w walce o pokój. Należy także wywieścić dla załogi filmy radzieckie w naszej sali teatralnej.



Komitet Obrótców Pokoju w PZPB Nr 3 obraduje...

Było by pożądanym, aby zebrania Zakładowego Komitetu Obrótców Pokoju odbywały się częściej — wysuwa wniosek kol. Wadlewski — członek ZMP — i abyśmy mogli na czas poznać młodzież z tym, co tam usłyszymy.

Przewodniczący Komitetu Obrótców Pokoju w przedalni tow. Graczyk oświadcza, że, wobec jedynomyślnego stanowiska wszystkich w tej sprawie, zebrania będą się odbywały częściej. Postaramy się także o odpowiednie prelekcje na tematy związane z zagadnieniem walki o pokój.

Zebrałyśmy już około 3.000 podpisów na rzecz utrwalenia pokoju z okazji Święta Kobiet dnia 8

### Nasi korespondenci piszą

## Szkolimy nowe kadry

W lokalu szkoły podstawowej przy ul. Rybnej 15, odbywają się kursy dla sprzedawców i kierowników sklepowych, organizowane przez Dyrekcję Miejskiego Handlu Detalicznego. Kursy trwają 3 miesiące i mają na celu fachowe wykształcenie kandydatów na sprzedawców i kierowników sklepowych, podwyższenie kwalifikacji już pracujących w sklepach oraz wychowanie pracowników handlu uspołecznionego w duchu socjalistycznego stosunku do pracy.

Pierwszy turnus, który rozpoczął się w pierwszych dniach lutego, stał już zakończony. Wielki zapal i chęć do nauki jego słuchaczy znalazł wyraz w wynikach egzaminów, do których przystąpili wszyscy uczestnicy kursu. 98 proc. uczestników egzaminu zdało. Do tak pomyślnych osiągnięć w znacznej mierze przyczyniło się współzawodnictwo w nauce i pracy społecznej, oraz ofiarne wysiłki personelu nauczycielskiego, który starał się, aby wykłady były zrozumiałe i jasne oraz zachęcał słuchaczy do pilnej i systematycznej nauki. Dzięki tym kursom, wzrasta stale ilość wykwalifikowanych pracowników handlu uspołecznionego, odczuwającego wciąż brak odpowiednio wykwalifikowanych kadr.

J. Kosowicki  
Korespondent z MRD

# Wzrasta fala zobowiązań 1-Majowych

## Wszystkie zakłady pracy eczą czynem ŚWIĘTO KLASY ROBOTNICZEJ

Do Redakcji „Głosu” w dalszym ciągu napływają zawiadomienia o rezerwach, w których załogi łódzkich zakładów pracy zobowiązały się uczcić czynem Międzynarodowe Święto Klasy Robotniczej.

Ostatnio nadeszły rezolucje następujące zakłady: Państwowe Zakłady Uszczelnieni i Wyrobów Azbestowych Nr II, Warszawsko-Łódzkie Zakłady Przemysłu Drzewnego, Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne, PZPPasm, Łódź-Pódnoc, Państwowe Zakłady Lin i Powozów Nr 1, Spółdzielnia Pracy Krawców „Szyk”, Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego, PZPRJG Łódź-Pódnoc, Państwowa Centrala Drzewna „Pagel”, Centralne Biuro Studiów i Konstrukcji Aparatów Niskiego Napięcia, PZPW Nr 33, PZPW Nr 30 i PZPDz, Nr 6.

Korespondent „Głosu”, tow. Ignacyk powiadamia nas o zobowiązaniach PZPRJG Łódź-Południe, tow. Kosinski nadstąpił dokładne sprawozdanie z zebrania, jakie odbyło się w PZPB Nr 17 i wymienił wszystkie, bardzo liczne zobowiązania. Tow. Rutkowska opisała Czyn 1-Majowy załogi PZPW Nr 39.

Na szczególną uwagę zasługuje zobowiązanie pracowników Wytworni PMT, którzy zobowiązali się wykonać plan roczny do 15 grudnia, upłynąć do 1 października 10 milionów złotych oraz podjąć walkę o kulturę miejsca pracy. Kierownicy świetlic,

podlegający referatowi Kulturalno-Oświatowemu przy Oddziale IV Zw. Zaw. Przem. Jedw-Galant, zobowiązali się w dniu 1 Maja wysłać na wieś 10 zespołów świetlicowych z bogatym programem, uporządkować sprawy komisji kulturalno-oświatowych w zakładach pracy, podległych Oddziałowi IV i doprowadzić wszystkich świećka do estetycznego wyglądu.

Pracownicy ZEPG Wytworni Nr 5 zobowiązali się do końca roku zaozczędzić na surowcu ok. 33 mln. zł. We wszystkich tych zakładach wrogę gorączkowa praca, aby na 1 Maja zobowiązania zostały w pełni wykonane.

## Racjonalizatorzy w zakładach im. Próchnika

Gdy przyglądam się taśmowej pracy w szwalni im. Próchnika, gdy widzę, jak to wszystko składnie idzie, przychodzi mi na myśl, że tutaj racjonalizatorzy nie mają chyba pola do popisu. Zdawałoby się bowiem, że już nic nie można tu zmienić ani ulepszyć, a jednak okazało się, że jest inaczej. Zakłady im. Próchnika też mają swych racjonalizatorów. Są to majstrowie salowej tow. tow. Henryk Cichy i Antoni Sokolowski, którzy zastosowali pewien doskonały pomysł. Usprawienie ich polega na tym, że podszkwa rękawowa w płaszczach reglanowych, do tej pory wszywana ręcznie, obecnie wszywa na jest maszynowo. Zamiast więc 4 kobiet, teraz pracuje przy tym tylko jedna. Usprawienie to przyniosło zakładom duże oszczędności.

Tow. Sokolowskiemu pomysł ten nasunęła po prostu konieczność żyć ciwła. Oto na taśmie brak było ludzi do pracy Brakowało ich przy maszynach, a przecież tyle było swych ręcznie podszkwa w rękawach, pod pachami i po bokach płaszcza.

— Często obmyślałem — mówi tow. Sokolowski — jakby pracujących ręcznie szyjących kobiet zamiast nie to pracę maszyną, która by za nie to robót wykonała. Wiele razy naradzaliśmy się nad tym z tow. Cichym, i w końcu nasze próby zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Ośrodek im. Próchnika posiada jeszcze trzeciego racjonalizatora. Jest to stolarz, tow. Józef Lega. Wykonał on małą zastępcę wiertarki do drzewa. To ulepszenie przyniosło zakładom 272 tys. zł. rocznie.

Widząc te wyniki pracy racjonalizatorskiej, kierownictwo dąży do stworzenia Klubu Racjonalizatorów, który pomoże wznosić pomyślowym pracownikom szwalni jeszcze bardziej ulepszać pracę i oszczędzać siły ludzkie.





Włodzimierz Majakowski

W 20 rocznicę śmierci wielkiego piewcy Rewolucji Proletariackiej z pobytu Włodzimierza Majakowskiego w Polsce

Włodzimierz Majakowski odwiedził Polskę w roku 1927. Podczas swego krótkiego pobytu Majakowski spotkał się z grupą polskich poetów z obozu lewicowego, spotkał się z przedstawicielami społeczeństwa ze środowiska demokratycznego. Mimo, iż nie przebywał w Polsce długo, ujrzał Majakowski prawdziwe oblicze kraju znajdującego się w niewoli kapitalistycznego ucisku i wyzysku, dostrzegł nędzę polskich robotników obok przesytu rządzącej klikki pilsudczyków.

W Warszawie napisał poeta szereg wierszy, kilka artykułów oraz notatek o sprawach polskich. Największą popularność zdobyły wiersze „Spodnie z żelaza” oraz „Polska”. W jednym z tych wierszy Majakowski zwraca się do robotnika polskiego: „MY BIĆ SIĘ Z TOBĄ NIE MAMY O CO, MY — BRACIA POLSKIEGO BRATA...”

Znany polonista radziecki, Marek Żywow, pisze o sympatiach Majakowskiego do Polski — „w narodzie polskim widział Majakowski swego przyjaciela. Zwracał się do niego w swoich wierszach z wielkim uczuciem, o którym warto przypomnieć dziś, gdy naród polski buduje nowe, wolne życie i kroczy ku socjalizmowi”.

W artykułach, pisanych podczas pobytu w Warszawie i drukowanych na łamach prasy radzieckiej: „Ponad Warszawą”, „Wrażenia z Warszawy”, „Jak wygląda Warszawa” — podkreślał Majakowski swój serdeczny stosunek do narodu polskiego, do polskiego robotnika, do polskiej klasy pracującej, do zagadnień sztuki i literatury polskiej.

W Warszawie Majakowski spotkał się z polskim poetą rewolucyjnym, Władysławem Broniewskim. Właśnie w tym czasie ukazał się nowy tom wierszy Broniewskiego, tematyka których bardzo zainteresowała Majakowskiego. Majakowski pisze o Broniewskim: „Broniewski bardzo zaciekawił czytelnika swą

przyjaciela. Zwracał się do niego w swoich wierszach z wielkim uczuciem, o którym warto przypomnieć dziś, gdy naród polski buduje nowe, wolne życie i kroczy ku socjalizmowi”. W Warszawie spotkał się Włodzimierz Majakowski również z Julianem Tuwimem, który jeszcze przed tym przetłumaczył na język polski jeden z poematów Majakowskiego „Obłok w spodniach”. Poemat ten spotkał się z wielkim uznaniem czytelników polskich i wywarł duży wpływ na twórczość polskich poetów z ugrupowań lewicowych.

W roku 1927 Majakowski napisał słowo wstępne do zbioru wierszy wierszy w tłumaczeniu Tuwima. W słowie wstępnym pisał Majakowski o trudnościach pracy poety-tłumacza:

„Przeładowanie wierszy jest rzeczą trudną, a moich — wyjątkowo trudną... Przeładowanie wiersza jest szczególnie trudne jeszcze dlatego, że wprowadzam do nich zrytm, potoczny mowę”. Mimo licznych trudności poeci polscy dokonali licznych przekładów Majakowskiego. Obecnie czytelnik polski posiada przekłady wszystkich bodaj wybitniejszych utworów Majakowskiego. Przemiany społeczne dokonane w Polsce Ludowej uodostępniły czytelnikowi polskiemu masowe nakłady dzieł Majakowskiego, upowszechniły utwory wielkiego poety-rewolucjonisty w klasie robotniczej, w środowisku polskich mas pracujących. Utwory Majakowskiego ukarują się w wielkich nakładach. W roku ubiegłym wydano „Wiersze wybrane” w nakładzie ponad 10.000 egz. Ostatnio wydano w pięknej szacie graficznej i oprawie płóciennej „Wiersze i poematy”, nakładem „Książki i Wiedzy”. Piękne wydanie złożono w ilości 100.000 egz. Świadczą o tym wymownie o wielkim zainteresowaniu się polskiego czytelnika twórczością Włodzimierza Majakowskiego.

Liczne tłumaczenia poszczególnych wierszy Majakowskiego, znajdujemy na łamach prasy codziennej i tygodniowej. Tłumaczyli Majakowskiego na język polski, między innymi: Tuwim, Broniewski, Ważyk, Jastrun, Przybóś, Słobodnik, Szeniowski, Woroszyński, Kołt, Pasternak, Putrament i wielu, wielu innych. O Majakowskim pisali sws wiersze poeci starszego i młodszego pokolenia, jak Broniewski, Pasternak, Bułnicki, Woroszyński i inni. Utwory dramatyczne Majakowskiego jak „Dobrze”, „Radio-Padziernik” ukazywały się i ukazują się na licznych scenach robotniczych i wiejskich teatrów świetlicowych. Nie stał się on, nie ma obchofu i uroczystości robotniczej, podczas której nie deklarowano by, nie recytowano utworów wielkiego poety radzieckiego. W nowej Polsce, Polsce wolnej, dążącej ku socjalizmowi, — Majakowski stał się jednym z najbardziej popularnych poetów polskiej klasy robotniczej, polskich mas pracujących. P. Juris.



Dzieła Majakowskiego, stanowią cenną pozycję w literaturze świata.

PARTIA

(fragment z poematu W. Majakowskiego „W. I. Lenin”)

Słowa nasze, nawet co ważniejsze słowo... Bieda samemu, nie nie zwojażę —... gmachy do nieba podzrucim, napiąwszy mięśnie i oddech w partii.

nową książką „Nad miastem”. Same tytuły poszczególnych wierszy Broniewskiego mówią wyraźnie o ich treści. Obok wiersza „Na śmierć rewolucjonisty” spotykamy tu wiersz pt. „Pionierom”...

Włodzimierz Majakowski Korespondent wiejski

Urasta miasto, a we wai dalekiej, w niedźwiedziach ostępach, porośniętych trawą, jeszcze się gniotł w dzicy, jak przed wiekiem.

Włodzimierz Majakowski — artysta plastyk

W roku 1911 zmarł wielki malarz rosyjski W. Sierow. Na łamach moskiewskiego dziennika „Russkoje Slo. wo” ukazała się wówczas wzmianka, w której bodajże po raz pierwszy zamieszczono, zostało narwisko Włodzimierza Majakowskiego:



Majakowski rysuje plakat ROSTY (rysunek poety).

W roku 1917 w tygodniku satyrycznym „Czerwony parasol” ukazała się karykatura Majakowskiego. Rysunek wyobrażał młodego artystę-plastyka, stojącego przed galerią sztuk pięknych, do której bronił wstępu grubo szwajcar.

do sztuk plastycznych. Jako 10-letni chłopiec swrcił na siebie uwagę rdnego kutańskiego malarza Krasnuchy. Krasnucha wysoko cenił talent Majakowskiego: „będzie z niego niewykly malarz, a raczej rysownik” — mówił swym sąsiadom. Istotnie zdolności malarskie Majakowskiego były zdumiewające. Oddawał się sztuce malarskiej z wielkim sambowaniem, rysował portrety, karykatury, plakaty i obrazy olejne.

W roku 1917 w tygodniku satyrycznym „Czerwony parasol” ukazała się karykatura Majakowskiego. Rysunek wyobrażał młodego artystę-plastyka, stojącego przed galerią sztuk pięknych, do której bronił wstępu grubo szwajcar.

Artysta decyduje się więc na wstąpienie do Moskiewskiej Szkoły Rzeźby i Sztuki i Architektury, o której wspomnieliśmy już wyżej. W lutym 1914 roku zostaje jednak stąd usunięty ze względu na wstrząsanie rewolucyjnych

przenosiw. Zrecała w tym okresie Majakowski coraz bardziej poświęca się poezji i stopniowo zarzuca malarstwo. Jednak — nie zupełnie.

W roku 1915 Majakowski wystawił szereg swych obrazów w salonych wystawowych grupy malarskiej, — „Rok 1915”, która skupiła w swych szeregach artystów-plastyków o kierunku realizmowym.

W muzeum poety pozostały ołówki, pędzle, flaszeczki z tuszem, kawałki brystolu z rysunkami, których Majakowski zajmował się podczas odpoczynku wieczornego. A obok listy

z rysowniczymi zamiast podpisu poety: Włodzimierza Majakowskiego podpisywał swoje listy rysowniczkami zabawnych i śmiesznych postaci.



W. Majakowski w okresie uczęszczania do Szkoły Rzeźby, Sztuki i Architektury w Moskwie. (Zdjęcia z r. 1911)

Most Brookliński (fragment)

...A jeśli koniec świata nastanie, wpariżysz stalową stopę w Manhattan, za szczytę dągną do siebie Brooklin? Z sieci elektrycznej łatwo odgadną, jaka to epoka — już i dopiero —



# Ze zbioru robotniczych pieśni rewolucyjnych

## MIEDZYNARODÓWKA



Wyklaty powstań ludu z ziemi,  
Powstańcie, których dręczy gład.  
Mysł nowa blaski promiennymi  
Dziś wiedzie nas na bój, na trud.  
Przeszłości ślad dłoń nasza zmiata.  
Przed ciosem niechaj tyran drży!  
Ruszymy z posad bryłę świata,  
Dziś niczym — jutro wszystkim my!

Refren: Bój to jest nasz ostatni\*),  
Krwawy skończy się trud,  
Gdy zwizek nasz bratni  
Ogarnie ludzki ród.

2 razy

Nie nam wyglądać zmiłowania  
Z wyroków bożych, z pańskich praw.  
Z własnego prawa bierz nadania  
I z własnej woli sam się zbaw!  
Niech w kuźni naszej ogień bucha,  
Zanim ostygnie — przekuj w stal.  
By łańcuch spadł z wolnego ducha.  
A dom niewoli zniszczył spali!

Refren: Bój to jest... itd.

Rządzacy światem samowładnie  
Królów kopalń, fabryk, hut  
Tym mocni są, że każdy kradnie  
Bogactwa, które stwarza lud!  
W tej bandy kasie ogniotrwalej  
Stopiony w złoto krwawy pot  
Na własność do nas przejdzie cały.  
Jak należności szluznej zwrot!

Refren: Bój to jest... itd.

Dziś lud roboczy wsi i miasta  
W jedności swojej stwarza moc,  
Co się po ziemi wszędy rozrasta,  
Jak świat, łamiący wieków noc...  
Precz, darmozjadów rodzie sepi!  
Czyż nie dość żeru z naszych ciał?  
Gdy lud wam krwawe szpony stępi,  
Dzień szczęścia będzie wiecznie trwał.

Refren: Bój to jest... itd.

\*) W oryginalnym refrenie rozpoczyna się od słów: „Bój to będzie ostatni...“  
Obecnie w Związku Radzieckim oraz w krajach Demokracji Ludowej śpiewa się: „Bój to jest nasz ostatni“.

Miedzynarodowy hymn proletariatu. Słowa Eugeniusza Potiera, uczestnika Komuny Paryskiej. Melodia robotnika-kompozytora Piotra Degertera. Hymn po raz pierwszy został wydrukowany w Paryżu w r. 1887. Przetłumaczony na wszystkie niemal języki świata.

## Na barykady

Na barykady, ludu roboczy,  
Czerwony sztandar do góry wnieś!  
Śmiało do boju wyteż swe ramie,  
Bo na ciebie czeka zwycięstwa cześć.

Refren: Młoty w dłoń!  
Kujmy broń!  
Młotnie stal  
Czerwoną iskrę w dal,  
Zar iskrzy tej  
Tli w piersi mej!  
Powstań, zburz,  
Pobudka gra nam już! (2 razy)

Eyczerze pracy, rycerze ducha,  
Dziś nam do boju już nadszedł czas!  
Na barykady! Niech bunt wybucha!  
Pobudka dziejów już wzywa nas.

Refren: Młoty w dłoń... itd.

Zagrzewaj, siostrzo, do walki brata,  
Aby do boju odważnym był.  
By wydarł wolność, co w ręku kata,  
Aby dla sprawy pracował, żył.

Refren: Młoty w dłoń... itd.

Cześć Leninowi, Marksowi sława!),  
Precz z burżuazją, ludowi cześć!  
Niech do szeregów każdy z nas stawa,  
Aby naukę ich wszędy nieść.

Refren: Młoty w dłoń... itd.

Hańba więc carom, panom — naszym zdziercom.  
Co dziś się z nędzy naigrawać śmia,  
Hańba więc klechom, wszystkim oszczercom.  
Co lud tumania i z niego drwią.

Refren: Młoty w dłoń... itd.

Na barykadach sztandar powiewa,  
Czerwone godło — wszak to nasz znak!  
Spieszmy się, bracia, już wróg przybywa,  
Wyciąga szpony jak drapieżny ptak.

Refren: Młoty w dłoń... itd.

Pieśń powstała w okresie walk rewolucyjnych 1905 roku.

\*) Pierwotnie: „Cześć Leninowi, Marksowi sława“. Po Rewolucji Październikowej śpiewa się w obecnej wersji.

## Łodzianka

Śmiało podnieśmy krwawe sztandary  
Jasną zielenią opaszmy skroń.  
Otośmy pełni siły i wiary  
Na bój śmiertelny chwycili broń.  
O, bo to walka o wolność ludu,  
Sztandar nasz krwawy — braci krew,  
Droga przed nami z cierni i trudu.  
Uczucia w piersi — zemsta i gniew.

Refren: Naprzód, o Łodzi, w krwawej powodzi  
Poległych braci pomścić już czas,  
Czas, by stanęli starzy i młodzi,  
Walczyć za wolność czas, wielki czas!

Dziś, gdy nas gnębią różne Szajblery  
Gdy majster każdy — szpicel i cham,  
Gdy ufni w pomoc rządu Gajery ]  
Pędzą laknących pracy od bram,  
Gdy z Kaznakowem Poznański w zgodzie,  
Gdy razem chłosczą: nędza i bał,  
Gdy za łódce w głodzie i chłodzie  
Umiera ojciec, siostra i brat —

Refren: Naprzód, o Łodzi, w krwawej powodzi  
Zerwijmy pęta z gnębionych mas.  
Stańmy do walki, starzy i młodzi:  
Czas pomścić braci poległych, czas!

Gdy setki naszych męcznych szermierzy  
Poszło na Sybir do carskich turm,  
Niech staną nowi dziś bohaterzy,  
Bodzawioną ciszę odgłosem surm.  
Za szereg braci poległych w borze,  
Za groby, które zbezczeszczył wróg,  
Zemstę przysiężmy — stańmy jak morz  
I zmiećmy przemoc z dziejowych dróg!

Refren: Naprzód, o Łodzi, w krwawej powodzi  
Poległych braci pomścimy wraz,  
Stańmy do walki, starzy i młodzi:  
Bo przyszła chwila. Już nastał czas!

Łódź, 1909 r.

## Czerwony sztandar

Krew naszą długo leją katy,  
Wciąż płyną ludu gorzkie łzy,  
Nadejdzie jednak dzień zapłaty,  
Sędziami wówczas będziemy my! — (2 razy).

Refren: Dalej więc, dalej więc, wzniesmy śpiew.  
Nasz sztandar płynie ponad trony,  
Niesie on zemsty grom, ludu gniew,  
Przyszłości rzucając siew.  
A kolor jego jest czerwony,  
Bo na nim robotnicza krew! — (2 razy).

Choć stare lotry, nocy dzieci,  
Nawinąć chcą starganą nić,  
Co złe, to w gruzy się rozleci.  
Co dobre, wiecznie będzie żyć! — (2 razy).

Refren: Dalej więc, dalej więc, wzniesmy śpiew... itd.

Perzadek stary już się wali,  
Zywotem dla nas jego zgon.  
Będziemy wspólnie pracowali  
I wspólnym będzie pracy plon! — (2 razy).

Refren: Dalej więc, dalej więc, wzniesmy śpiew... itd.

Hej, razem bracia, do szeregu!  
Z jedną myślą, z dłońią w dłoń!  
Któż zdoła wstrzymać strumień w biegu,  
Czyż jest na świecie taka broń? — (2 razy).

Refren: Dalej więc, dalej więc, wzniesmy śpiew... itd.

Precz z tyranami, precz z zdziercami!  
Niech zginie stary, podły świat!  
My nowe życie stworzymy sami  
I nowy zaprowadzimy ład! — (2 razy).

Refren: Dalej więc, dalej więc, wzniesmy śpiew... itd.

Łwów, 1881. — Autor: Bolesław Czerwiński.  
Melodia pieśni komunistów francuskich z r. 1871 „Le drapeau rouge“.

## Gdy naród do boju

Gdy naród do boju wystąpił z orężem,  
Panowie o czynszach radzili,  
Gdy naród zawołał: umrzem lub zwyciężym!  
Panowie w stolicy bawili.

Refren: O, cześć wam, panowie magnaci,  
Za naszą niewolę, kajdany;  
O cześć wam, książęta, hrabiowie, pralaci,  
Za kraj nasz krwią bratnią zbrzydzany.

Armata pod Stoczkiem<sup>1)</sup> zdobywała wiarę  
Rekami czarnymi od pluga —  
Panowie w stolicy kurzyli cygara,  
Radzili o braciach zza Buga.

Refren: O, cześć wam, panowie... itd.

Wszak waszym był synem ów nieczy kunktator<sup>2)</sup>,  
Co wzbudzał przed wrogiem obawę,  
I wódz ten naczelny, pobożny dyktator<sup>3)</sup>,  
I zdrajca, co sprzedał Warszawę<sup>4)</sup>.

Refren: O, cześć wam panowie... itd.

Lecz kiedy wybiła godzina powstania,  
Magnatom lud uczył zgoluje,  
Muzykę piekielną zaprosił do grania,  
A szlachta niech wtedy tańcuje.

Refren: O, cześć wam panowie... itd.

Rok 1831. Autor: Gustaw Ehrenberg.

1) Pod Stoczkiem — rozegrała się 14.II 1831 r. zwycięska bitwa powstańców z armią carską.

2), 3), 4) Chłopiński, Skrzynecki i Krukowiecki — kolejni wodzowie powstania 1831 r.

## Warszawianka

Śmiało podnieśmy sztandar nasz w górę  
Choć burza wrogich żywiołów wyje,  
Choć nas dziś gnębią siły ponure,  
Chociaż niepewne jutro niczyje...  
O, bo to sztandar całej ludzkości,  
To hasło święte, pieśń zmartwychwstania  
To triumf pracy — sprawiedliwości,  
To zorza wszystkich ludów zbratania!

Refren: Naprzód, Warszawo!  
Na walkę krwawą,  
Świętą a prawą! 2 razy  
Marsz, marsz, Warszawo!

Dziś, gdy roboczy lud ginie z głodu,  
Zbrodnia w rozkoszy tonąc jak w błocie,  
I hańba temu, kto z nas za młodu  
Lęka się stanąć choć na szafocie!  
O, nie bez śladu każdy z tych skona,  
Co życie sprawie oddają w darze,  
Bo nasz zwycięski śpiew ich imiona  
Milionom ludzi ku czci przekaże!

Refren: Naprzód, Warszawo... itd.

Hura!... zerwijmy z carów korony,  
Gdy ludy dotąd chodzą w cierniowej,  
I w krwi zatopmy nadgnięte trony,  
Spurpurowiałe we krwi ludowej!  
Ha!... zemsta straszna dzisiejszym katom,  
Co wysysają życie z milionów!  
Ha!... zemsta carom i plutokratom,  
A przyjdzie żniwo przyszłości plonów!

Refren: Naprzód, Warszawo... itd.

Warszawa, 1888 r. Autor: Wacław Świąciecki.



**O większe uspołecznienie kobiet**

Nasze zakłady PZPB im. Marchlewskiego łączą serdeczne więzy ze wsią — utrzymujemy bowiem łączność ze wsiami Trębaczew i Pabrotnia w powiecie rawsko-mazowieckim. Zdawało by się więc, że wszystko jest w porządku. A jednak...

Pracuje u nas wiele robotnic i robotników, którzy przybyli ze wsi. Przez Urząd Zatrudnienia zostali tu skierowani, zdając sobie sprawę, że będą mogli nauczyć się nowego zawodu. Zdarza się nieraz, że człowiek ze wsi, rozpoczynając pracę u nas, nie może szybko opanować nauki, dlatego też należy otoczyć go większą troską i opieką. A tymczasem ostatnio podczas egzaminu po odbytej nauce na oddziale przedalini — pe wna dziewczyna ze wsi rozplakała się i żaliła, że starsza robotnica mająca ją uczyć, nie tylko że nie czyniła tego, ale na wet obrzucała ją obraźliwymi słowami.

Uważam, że świadczy to o sła bym uświadomieniu społecznym niektórych pracowników przedalini, które tolerowały podobne traktowanie przez robotnicę wykwalifikowaną młodej uczennicy. Kobiety z przedalini winny być energicznie sta nąć w jej obronie i otoczyć o pieką.

Fakt ten stanowić będzie na przyszłość naukę dla kobiet z naszych zakładów i z pewnością obecnie i w przyszłości wykażą one właściwe ustosunko wanie się do młodocianych uc zennic ze wsi.

A. Dyszkiewiczowa z PZPB im. Marchlewskiego

# Głos Kobiet

## Kobiety Czechosłowacji pozdrawiają swe łódzkie towarzyszki

1 Maja — Święto Klasy Robotniczej obchodzone jest uroczystie na całym świecie.

Kobiety Czechosłowacji podobnie jak i kobiety w naszym kra ju, masowo składają zobowią zania podwyższenia wydajności pracy, aby zwycięsko i przedtermino wo wykonać swój plan 5-letni. We wszystkich fabrykach ogląda liśmy tysiące zobowiązań, podpisa nych przez przodownicę pracy — zobowiązań indywidualnych i zespołowych — „podnieśliśmy wy dajność pracy, polepszyliśmy syste my produkcji, przejdziemy na ob stęgu większej ilości maszyn” — przyrzekają kobiety czeskie, w ten sposób przygotowując się do obchodu Święta Pracy.

Robotnice Państwowych Zakła dów Przemysłu Welnianego w Brnie przesłały robotnicom „Czwórki welniane” w Łodzi list, w którym pozdrawiają je, składa jąc życzenia sukcesów przy reali zacji zobowiązań 1-Majowych. W liście tym czytamy m. in.:

„Niech wasza praca, którą podjęłyście dla uczczenia Świę ta Klasy Robotniczej, będzie walką o pokój światowy, o szczęśliwą przyszłość waszych i naszych dzieci. Kobiety Cze chosłowacji życzą wszystkim kobietom pracującym Łodzi ra dosnej i twórczej pracy ku uczczeniu Święta 1 Maja”.

Kobiety Łodzi nie zawiodą za ufania kobiet czeskich, które tak serdecznie słowa skierowały pod naszym adresem. Kobiety Łodzi stanęły do twórczej pracy — nie tylko w 12 fabrykach, ubiegają cych się o propozycje kobiet wło skich, ale we wszystkich zakła dach pracy — większych i mniej szych. Kobiety Stalinowskich Za kładów, obok innych zobowiązań, postanowiły przepracować dodat kowo 12 godzin, a uzyskane w ten sposób fundusze przeznaczyć dla dzieci kobiet włoskich, które za swą walkę z faszyzmem — w obronie wolności i pokoju, cier pią w więzieniach rządu de Ga speriego. W PZPB Nr 5 tow. Ce cylia Karpińska z przedalini cien



J. PAŠKO za dobre postępy w nauce na kursie dla motorniczych le blet MKZ wysunięta została na stanowisko kontrolera.

## O „równą płacę za równą pracę” dla kobiet

### Zasniedziałe przesady pokutują jeszcze w NBP

We wszystkich trzech oddzia łach łódzkich Narodowego Banku Polskiego pracuje wiele kobiet — ce najmniej ok. 50 proc. Są to w większości pilne, ofiarne i wy kwalifikowane pracownice, w ni czym nie ustępujące mężczyznom na tych samych stanowiskach.

Jednak kierownictwo NBP w dziwny sposób traktuje zatrudnio ne u nas kobiety. Oto, we wszyst kich działach kobiety, zajmujące te same stanowiska co męż czyźni, zaszerogowane zostały do niższych grup uposażeniowych i od dawna nie awansują.

Żeby nie być gołosłowną, przy toczą przykłady:

Referent w dziale żyrowym — BRONISŁAWA WAWROSKA, studentka, kończąca już wyższe studia, zaszerogowana została do VIII grupy. Mężczyźni na tym sa mym stanowisku pobierają uposa żenia o ok. 4 tys. wyższe — zasze rogowani bowiem zostali do VII grupy.

MARIA SIWEK, referentka na kredycie, również studentka, po biera uposażenie, przysługujące VIII grupie, podczas gdy mężczy źni na tym stanowisku umieszcze ni zostali w VII, VI, a nawet w V grupie.

MARIA GODECKA, którą pra cuje u nas od 20 lat w dziale in kasa — VIII grupa, LUCYNA GAŁAZKA — kasjerka, IX gru pa, GWOZDZIŃSKA z działu ży rowego — VIII grupa, a wszyscy mężczyźni tego działu otrzymali V grupę. W podobnej sytuacji znajdują się nasze pracownice: Andrzejewska, Blotnicka i inne.

Zarówno nasza organizacja pa r

## Kobieta-szefem prokuratury Sądu Okr.

Minister Sprawiedliwości powie rzył stanowisko prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie ob. Zofii Bielec, dotychczasowemu wiceprok urowi Sądu Okręgowego.

Ob. Zofia Bielec jest długoletnią działaczką robotniczą i w Polsce przedwzrostowej za aktywny udział w walce z faszyzmem życia państwo wego była dwukrotnie skazana na więzienie.

## WZÓR dla kół terenowych Ligi Kobiet

### Sprawną pracą koła LK przy ZZK w Kutnie

Koła terenowe Ligi Kobiet w wo jewództwie łódzkim — to jeden z naj bardziej zaniedbanych odcinków pra cy naszej organizacji. Kobiety pra cujące — zatrudnione w przemyśle, handlu, w urzędach i instytucjach, kobiety wiejskie, pracujące na roli — były przede wszystkim przedmiotem naszej akcji uświadamiającej. Zajęte pracą na tym odcinku, pozostawili s my jączy trochę na uboczu zagadnie nie aktywizacji kobiet — gospodyn domowych. Dopiero w tym roku, po szczególnym rozpatrzeniu dotych czasowych przyczyn, wysunęliśmy na czoło konieczność rozwinięcia dzia łalności wśród gospodyń domowych w miastach naszego województwa.

Trzeba przyznać, że mimo trudno ści, niektóre koła terenowe w ostat nim czasie ożywiły swą działalność. Do takich należy przede wszystkim koło terenowe przy Związku Zawo dowym Kolejarzy w Kutnie, skupia jące żony i siostry pracowników ko lejowych.

Koło to powstało w listopadzie ub. roku i wykazuje dużą aktywność. Ur ządzono tu kilkanaście zebrań i od czytów na aktualne tematy, zorgani zowano także chór mieszany, liczą cy około 50 osób, zespół czytelniczy pod kierownictwem Apolonii Woź niak, przeskolonej na kursie czytel niczym w Łodzi. Aktywiści tego ko ła dla uczczenia Międzynarodowe go Dnia Kobiet utworzyły koło Ligi w Krosnowicach przy ZZK, a zespół dramatyczny koła wystawił sztukę Gorkiego pt. „Matka”.

Na dzień 1 Maja kobiety, zrzeszone w tym kole, postanowiły ufundować sztandar oraz usprawnić i ożywić pra cę w miejskiej świetlicy LK.

Osiągnięcia swe koło w dużym stop niu zawdzięcza przewodniczącej, ob. Iwankiej, żonie maszynisty kolejowe go, która od kilku lat ofiarnie pra cuje w Lidze. Ostatnio została zie rowniczką świetlicy miejskiej LK. Dzięki jej owocnej i umiejętnej pra cy świetlica cieszy się znaczną frek wencją, a nawet starsze kobiety chęt nie uczestniczą w zajęciach świetli cowych, jak: śpiew, czytelnictwo, za bawy świetlicowe itp.

Mamy nadzieję, że inne koła terenowe, zachęcone przykładem Koła ZZK, przystąpią do wzmo żonej pracy, a ambicja Zarządów Pow. LK będzie, aby dzień 1 Ma ja uczcić licznymi zobowiązaniami długofalowymi, dotyczącymi pracy i na tym odcinku.

Leokadia Królikowska.

## NASZE KOŁO podejmuje zobowiązania 1-Majowe

Koło nasze jest młode, organizo waliśmy je bowiem w marcu br. dla uczczenia Międzynarodowe go Dnia Kobiet. Koleżanki nasze sądzi ly, że sumienne wykonywanie pracy zawodowej całkowicie wystarczy, aby uważać się za wzorowe obywa telki. Tak zawsze się zdarzało, że na propozycje podjęcia pracy społecz nej odpowiadały jednakowo: „w war szacie dość pracuję, a po pracy oczekuję mnie zajęcia domowe — nie mam czasu na zebrania”.

Dopiero entuzjazm solidarności kobiet pracujących całego świata w dniu 8 marca, osiągnięcia robotnic, biorących udział we współzawodnic twie i znajdujących czas na pracę społeczną, dodały nam bodźca do podjęcia żywszej działalności na naszym terenie.

W takiej atmosferze powstało ko ło Ligi Kobiet przy Spółdzielni Sztu ki i Przemysłu Ludowego w Łodzi, liczące obecnie 35 członkin.

W chwili obecnej członkinie koła pochłonięte są przygotowaniem do zamianistowania naszej solidarno ści z masami pracującymi całego świata i przystąpiły do wykonania zobowiązań w Cynie 1-Majowym. W uchwalonej w związku z tym rez olucji zobowiązaliśmy się wyko nanie przedterminowo Plan Sześcio letni, podnieść jakość produkcji, wzmocnić dyscyplinę pracy. Dla ucze nia Święta pracy zaciągamy Warty Pokoju, wydany gazetkę ścienneą, za początkujemy prace uświadamiają ce poprzez Ligę Kobiet i urucho

## JAK SIĘ UBRAC



Sukieneczki dziecięce, dla dziewczynek od 2 do 4 lat

1. Sukieneczka z gładkiej welenki, 30-procentowej. Karczek gładki, od szęty. Spódniczka marszczona z zakładkami.
2. Skromna sukieneczka z dwóchresztek materiału, pomysłowo połą czonych.
3. Sportowa sukieneczka — karczek ciągły, perybrany zakładkami, z przodu 2 kontrafaldy.

## Na półce z książkami

### Pisma Wybrane Zapolskiej

Wyszedł już z druku i ukaże się w krótkim czasie na półkach księ garstkich, wydany nakładem „Książ ki i Wiedzy”. I tom Pism Wybra nych Gabrieli Zapolskiej pod re dakcją J. Z. Jakubowskiego.

Tom ten obejmuje najbardziej ży wotne utwory dramatyczne Zapolskiej — Żabusie, Moralność pani Dulskiej, Ich czworo, Pannę Mali owską. Są one wyrazem najwyż szych osiągnięć komedii mieszczańskiej w Polsce. Świetnie wypra c

wane pod względem struktury dra matycznej obnażają bez ogródek kol tuństwo drobnomieszczanśkie, inte resujące nie tylko z historycznego punktu widzenia, ale i dla zaostre nia walki z każdym przejawem ko łtuństwa, które jeszcze teraz gdzieś niegdzie pokutuje.

Wydany tom zawiera, obok tek sów sztuk, wstęp o życiu i twórczo ści Zapolskiej w świetle problematy ki dnia dzisiejszego, przypisy oraz notę bibliograficzną.

## Kobiety - kierownikami

### przodujących ośrodków maszynowych województwa łódzkiego

W wyniku starannego przygo towania się do wiosennych prac w po lu Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe woj. łódzkiego w szybkim tempie przeprowadzają zasięwy w gospodar stwach chłopów małych i średnio rolnych.

W ciągu pierwszych dziesięciu dni robót polnych siewniki SOM woj. łódzkiego obsiały łącznie 10 tys. ha, podczas gdy w ub. roku w ciągu te go samego okresu zasiano zaledwie obszar 3 tys. ha.

W pracach rolnych szczególnie wyróżniają się ośrodki, kierowane przez kobiety.

Julia Kunka, kierowniczka SOM w Górkach Małych, pow. łódzkiego w ten sposób mówi o swojej pracy: „Potrzeby wsi znam dobrze, ponie waż sama jestem córką drobnego rolnika. W pracy dbam o to, aby każda maszyna była celowo użyt ko wana i wykonywała swoje zadanie ściśle według planu przez cały okres siewu”.

Kazimiera Bednarek, pomimo mło dego wieku jest doświadczoną kie rowniczką ośrodka maszynowego w Stolnikach, pow. rawsko - mazowie ckiego. „Ani jednej godziny pracy nie straciłszy bezproduktywnie na naprawę maszyn w polu — oświad cza ona. W wypadku awarii, mniej szych napraw dokonujemy przez zmianę uszkodzonych części na no we, większe naprawy odkładamy na wieczór. Metoda, która dała nam wiele zaoszczędzonych godzin prze jeżdż od nas i z powodzeniem stosu ją inne ośrodki maszynowe nasze go powiatu”.



Ob. Kasprzyk z gromady Wolbromek, pow. Jawor (Dolny Śląsk), ze swoim stadem kur rasy „Lenhgor”.

## Nauka pomaga mi w pracy

### Wysoki poziom kulturalnego życia kolchozowej doiariki

wszyscy robotnicy i chłopci byli kulturalnymi i wykształconymi ludźmi, i my tego z czasem do konamy”.

Osiągnięcia kultury socjalistycznej przenikają naszą pracę i nasz byt, jak powietrze, jak promienie słoneczne — pisze dalej tow. Łobzynowa. Obecnie trudno sobie przedstawić fermę mleczną w kolchozie, w której doiariki i robotnice, opie kujące się cielętami, nie zajmowały by się nauką. Mamy zorganizowane koło zootechniczne, a teraz domaga my się urządzenia gabinetu zootech nicznego, zaopatrzonego w literatu rę fachową.

I dalej tow. Łobzynowa, tak opo

wiada o swych osiągnięciach: W 1949 r. uzyskała z 8 oddanych jej opiece krów po 5000 litrów mleka w roku. U niektórych krów ilość ta doszła do 6.000 litrów mleka. „Opie rając się na nowych naukowych metodach, — polepszyłam karmienie i opiekę nad zwierzętami, i to odra zu zwiększyło ich produktywność”.

Tow. Łobzynowa dochodzi do ta kiego wniosku: „od kultury w pracy, od wykształcenia doiariki — zależą rezultaty jej starań. A kultury w pracy nie należy oczekiwać tam, gdzie zatrudnieni są ludzie niepiś mienni”.

W zakończeniu swego artykułu tow. Łobzynowa pisze:

„Dużo czytam beletrystyki. Jedno cześnie uczę się zootechniki. Kocham muzykę i teatr. Żywo zajmu je mnie malarstwo. Niekiedy siedzę do późnej nocy i słucham muzyki, na dawanej z Moskwy. Co dzień czytam gazety i interesuję się wypadkami, zachodzącymi na arenie międzyna rodowej.

Przyjęłam zobowiązanie osiągnię cia w 1950 r. Jeszcze większych udo jów mleka. Dobrze rozumiem, że my, prości ludzie, dojariki, hodowcy, swoją pracą wzbogacamy społeczeństwo radzieckie i przybliżamy ten czas, gdy będziemy posiadali u nas w bród wszelkich produktów — przybliżamy komunizm. Oto, co daje mi natchnienie do pracy i nauki”.

Maria Łobzynowa  
Dojarika Kolchozu im. Makarowa w obwodzie moskiewskim

„Chcemy dokonać tego, aby



Kronika m. Kutna



# Zebrań organizacyjnych Powiatowego Komitetu Obchodu 1 Maja

Przed kilku dniami odbyło się w Kutnie posiedzenie Powiatowego Komitetu Obchodu Święta 1 Maja.

Posiedzenie zagalęł tow. Stanisław Jankowski — przewodniczący Powiatowej Rady Związków Zawodowych i podkreślił że Święto Pracy odbędzie się w br. pod hasłem walki o pokój.

Propozycja wyboru tow. Stanisława Olczaka, I sekretarza PZPR na przewodniczącego Powiatowego Komitetu Organizacyjnego Święta 1 Maja, przyjęta została jednomyślnie.

Tow. Stanisław Olczak przedstawił plan uroczystości 1 Maja i wskazał w jakim kierunku powinny rozwijać się działalności poszczególnych sekcji Komitetu w Kutnie i w terenie. Zwrócił uwagę na konieczność ożywienia działalności Komitetów Pokoju.

Na zebraniu dokonano wyboru członków: Do sekcji organizacyjnej weszli: tow. Henryk Tomczak — przewodniczący, tow. Stanisław Jankowski — zastępca, Członkowie: tow. St. Galka — starosta powiatowy, ob. K. Smolicz — przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej, tow. Julia Kościuszko

— przewodnicząca Powiatowego Zarządu Ligi Kobiet, tow. T. Sujczyński — inspektor szkolny, tow. Rojek z ZMP i tow. tow. Głównyński, Wasiak i kpt. Zwirn.

Do podsekcji dekoracyjnej weszli: tow. Śpiwankiewicz i tow. Kustosik — burmistrz Kutna.

W sekcji artystyczno-imprezowej znaleźli się: tow. Miłosz-Po-

lowski — przewodniczący, tow. Wichrowski — zastępca; członkowie: tow. tow. Nowaliński, Świętkowa, Koralewski, Tomaszewski, Kołodziej, Olejniczak, Baranowski, por. Przystała, Szymczewski, J. Pychyński i Zytek.

Podsekcję zbiórki ulicznej stanowią: tow. tow. S. Bogdonowicz, Blachowski, Zieliński, Gołobków i Michalski.

- WAŻNIEJSZE TELEFONY:**
- 22 — Pow. Kom. M. O.
  - 31 — Starostwo Powiatowe
  - 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
  - 33 — Miejski Posterunek MO
  - 41 — Straż Pożarna
  - 50 — Zarząd Miasta Kutna
  - 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
  - 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
  - 91 — Urząd Zdrowia
  - 20 — Szpital Powiatowy
  - 34 — Ubezpiecz. Społeczna
  - 7 — Walenta, Apteka
  - 52 — Chacińska, Apteka
  - 106 — Apteka „Pod Oriem”
  - 90 — Pogotowie Sanit. PCK
  - 89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)

Redakcja i Administr. „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2, tel. 217.

## Młodzież zobowiązuje się prenumerować swój dziennik

Młodzież z całego kraju, zrzeszona w ZMP, SP i ZHP, wita z radością zapowiedź ukazania się dziennika młodzieżowego, masowo zobowiązując się prenumerować go i kolportować.

Na licznych zebraniach w całym kraju, młodzi przodownicy pracy, uczniowie, junacy SP, harcerze, ZMP-owcy i młodzież niezorganizowana prowadzą ożywioną dyskusję na temat roli i zadań dziennika, omawiają sposoby jego umasowienia, ze zwróceniem szczególnej uwagi na zorganizowanie sieci młodzieżowych korespondentów robotniczo-chłopskich, współpracujących z piśmie. ZMP-owcy i członkinie hufców SP z województwa łódzkiego, zgłosili już prenumeratę 17 tys. egz. dziennika młodzieżowego oraz założyli szereg kół dyskusyjnych, zadaniem których jest opracowywanie korespondencji terenowej.

gólnej uwagi na zorganizowanie sieci młodzieżowych korespondentów robotniczo-chłopskich, współpracujących z piśmie. ZMP-owcy i członkinie hufców SP z województwa łódzkiego, zgłosili już prenumeratę 17 tys. egz. dziennika młodzieżowego oraz założyli szereg kół dyskusyjnych, zadaniem których jest opracowywanie korespondencji terenowej.

## Konkurs na wspomnienia z obchodów 1 Majowych w okresie międzywojennym

W związku ze zbliżającym się świętem 1 Maja, Związek Zawodowy Dziennikarzy RP, ogłosił konkurs na wspomnienia z obchodów Pierwszomajowych w okresie międzywojennym.

Do uczestnictwa w konkursie Związek zaprosił robotników i chłopów, uczestników manifestacji Pierwszomajowych, którzy swymi wspomnieniami przypomną społeczeństwu, a młodzież zapozna ją z walką klasy robotniczej przeciw faszyzacji życia polskiego.

Przy ocenie, nadesłanych prac, brane będą pod uwagę przede wszystkim wartości dokumentarne wspomnień. Za najbardziej wartościowe prace przyznane zostaną nagrody. Termin nadsyłania prac — 24 kwietnia b.r.

## Uwaga, radiosłuchacze!

Polskie Radio nadaje w niedzielę dn. 16 bm. o godz. 17.40 w programie II sztukę L. Kruczkowskiego „Niemcy” w opracowaniu Erwina Axera.

Ze względu na wagę problemów poruszanych w tym słuchowisku, Polskie Radio rozpięło konkurs dla radiosłuchaczy na najlepszą recenzję. Za najlepsze, nadesłane do dn. 2 maja recenzje przewidziane są nagrody pieniężne od 5.000 do 30.000 zł.

Termin nadsyłania prac — 2 maja br.

### Nasi korespondenci piszą

## Teren przedszkola należy ogrodzić

Przedszkole, znajdujące się przy ZŻK, jest jednym z lepszych w Kutnie. 80 dzieci kolejarzy znajdujące tu należy opieką i wysmienite wyżywienie. Rodzice z wielkim zaufaniem odnoszą się do przedszkola.

Brakiem przedszkola jest zbyt szczerpy lokal i brak ogrodzenia terenu, przylegającego do przedszkola.

Wierzmy, że przy pomocy koła ZŻK i oddziału drogowego, można będzie w krótkim czasie braki te usunąć.

A. Tomczak  
Korespondent „Głosu”

# Dla uczczenia 1 Maja

Nadal plyną zobowiązania 1.0 Majowe, podejmowane przez zakłady fabryk i instytucji kutnowskich.

Cukrownia Ostrowy zobowiązała się rozpocząć kampanię cukrową o 15 dni wcześniej, co w przeliczeniu na gotówkę da 2.100.000 zł oszczędności. Przed terminowe ukończenie zakładania rurociągów na odcinku 500 metrów, przyniesie oszczędności, wyrażające się sumą 141.180 złotych.

Załoga Przemysłu Fermentacyjnego, Słodownia Kutno, zobowiązała się wykonać plan produkcji w 115 procentach.

więzała się wykonać plan produkcji w 115 procentach.

Pracownicy Przemysłu Chemicznego Wytwórni Nr 3 w Kutnie zobowiązali się wykonać wykopy pod fundament świetlicy pracowniczej. Wartość wykonanych prac wyniesie 48.000 zł.

Załoga PMS Rektyfikacja Kutno, podjęła zobowiązania,

które dadzą oszczędności 3.855.000.

Fabryka „Kraj” wykona plan kwietniowy w 120 procentach. Skracając czas wykonania o 2 tygodnie, fabryka wykona nowy typ młocarni, przewidziany dla ośrodków maszynowych, wykształci we własnym zakresie nowe kadry fachowców spośród uczniów i pomocników.

## Spółdzielnie Gminne prowadzą skup ziemniaków

Ostatnio Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kutnie zorganizo- wano na terenie całego powiatu kutnowskiego skup ziemniaków. Skup przeprowadzają gminne spółdzielnie. Wiosenny skup ziemniaków jest korzystny dla chłopów. Obecnie za 100 kg ziemniaków jadalnych chłop otrzymuje 800 zł, za 100 kg ziemniaków sadzeniowych chłop otrzymuje 1200 zł.

Chłopi posiadający ziemniaki do sprzedania powinni dostar-

czać je do punktów skupu, znajdujących się przy gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopskiej” i na stacjach kolejowych.

Szybka dostawa ziemniaków pozwoli na terminowe zaopatrzenie rolników w sadzeniaki, a ludność miast w ziemniaki jadalne. Punkty skupu mieszczą się w Krośniewicach, Rdutowie, Dobrowicach, Ostrowie, Lanietach, Strzelcach, Krzyżanowicach, Kutnie, Bedlinie, Pleckiej Dąbrowie i w Oporowie.

# Rozwija się ruch racjonalizatorski w Fabryce „Kraj”

Niedawno pisaliśmy o rozwoju racjonalizacji w Kutnowskiej Fabryce Maszyn Rolniczych „Kraj” w Kutnie.

Rozrost tej akcji zależy w duży sposób od opieki jaką się otacza racjonalizatorów. Dzięki energicznemu zajęciu się wnioskiem racjonalizatorskim, złożonym przez ob. Gruszczyńskiego, przyspieszono jego zatwierdzenie w Centralnym Zarządzie Przemysłu Metalowego. Przed paru dniami ob. Gruszczyński otrzymał należną mu premię w wysokości 16.300 zł.

Jeden z pracowników Odlewni ob. Janikowski, wynalazł specjalną mieszankę do formowania — zastępującą drogi i poszukiwany grafit. Wniosek skierowano do Instytutu Odlewnictwa. Wspomniana placówka wstrzymuje się z udzieleniem ostatecznej opinii co do przydatności wynalezionej mieszanki. Trzeba tu stwierdzić, że w wymienionej mieszance używana jest już w Odlewni F-ki od paru miesięcy z zadowalającymi wynikami! Monity znów powędrowały w świat, mamy nadzieję, że poskutkują.

Akcja racjonalizatorska wzbudza ogólne zainteresowanie załogi. Zgłoszono ostatnio i przesłano do zatwierdzenia, sposób

racjonalnego wykorzystywania farb do malowania maszyn, podany przez pracownika umysłowego ob. Bakłażca. W zobowiązaniu pracowników Technicznych F-ki, powziętym z okazji Święta 1 Maja, czytamy: „każ-

dy z pracowników będzie autorem jednego wniosku oszczędnościowego”. Realnymi zobowiązaniami rozwijają pracownicy F-ki „Kraj” racjonalizatorsko.

MI O

# Trzeba zerwać ze szkodliwymi nawykami w uprawie ziemniaków

Podstawowy produkt gospodarstw rolnych, ziemniak, od szeregu lat trapiony różnymi chorobami i szkodnikami, daje coraz niższe i gorszej jakości plony. Jedną z głównych przyczyn niżkości plonów ziemniaka jest to, iż rolnicy, wskutek braku uświadczenia, niechętnie nabywają do sadzenia ziemniaki zewnątrz gospodarstwa o ustalonej jakości i wysokiej plenności, natomiast używają sadzeniaków własnej produkcji, przeważnie zwyrodniałych i niskoplennych.

### MASOWA WYMIANA ZIEMNIAKÓW

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w tegorocznej akcji siewnej zaopatrzyło rolnictwo w

pewną ilość doborowych, wysoko plennych odmian sadzeniaków.

Poza tym Ministerstwo Rolnictwa i R. R. wydało zalecenie, aby poszczególne województwa zorganizowały masową wymianę ziemniaków zwyrodniałych, przeznaczonych w poszczególnych gospodarstwach do sadzenia, na ziemniaki jadalne, skupywane przez Centralę Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w powiatach i województwach nieoponowanych chorobami ziemniaków, a wykazujących wysokie plony i do bry stan zdrowotny.

Zalecenie to ma na celu doprowadzenie do jak największej ilości ziemniaków zdrowych do gospodarstw rolnych.

### TYLKO NAJLEPSZE I NAJZDROWSZE

Drugim ważnym czynnikiem, poważnie obniżającym plony ziemniaków jest to, że rolnicy nie przywiązują należytej wagi do wybierania najlepszych i najzdrowszych kłębów produkcji własnej na sadzeniaki. Sadzenia-ki drobne, uszkodzone mechanicznie, względnie nadpsute nie powinny być używane do sadzenia. Do obsadzenia obszaru przeznaczonego wyłącznie na produkcję sadzeniaków w ilości niezbędnej dla danego gospodarstwa trzeba używać dużych i zdrowych kłębów. Kłębki te stanowią magazyny zasobów pokarmowych dla rozwijających się z nich roślin, a w okresach suszy, w ciągu całego okresu wegetacyjnego, dostarczają roślinie wilgoci. Wyprodukowane z takich kłębów ziemniaki dają dobre wykształcone i przeważnie zdrowe kłębki, które, po prze-segregowaniu jesienią i dobrym przechowaniu w kopcach, winny pokryć pełne potrzeby gospodarstwa w zakresie sadzeniaków do roku przyszłego.

### SADZENIAKI TRZEBA SAMEMU WYHODWAĆ

W każdym gospodarstwie już w roku bieżącym należy wydzie- lić z ogólnego obszaru uprawy ziemniaków odpowiedni kawałek ziemi pod plantację sadzeniaków i obsadzić go doborowymi kłębami. Plantację tę należy obserwować w ciągu całego okresu rozwoju ziemniaków, śledząc bacznie, czy nie występują na poszczególnych krzakach choroby i szkodniki, a w razie ich pojawienia

się tępić je w zarodku przez usuwanie chorych krzaków.

Selekcja prowadzona tą drogą nazywa się selekcją negatywną. Selekcja ta rozpoczęta w roku bieżącym będzie prowadzona stale na całym obszarze państwa. W roku bieżącym zostaną przeszkoleni na odpowiednich kursach kierownicy gromadzkich kół Zw. Sam. Chłopskiej i grup produkcji rolnej do prowadzenia selekcji negatywnej w gromadzie we wszystkich gospodarstwach rolnych.

### SZTUCZNY NAWÓZ — KONIECZNY

Trzecim czynnikiem wpływającym na obniżkę plonów jest niedostateczne nawożenie. Ułatwo się powszechnie mniemanie i twierdzenie wśród rolników, iż pod ziemniaki należy dawać tylko obornik, bez stosowania nawozów sztucznych. Ten zasadniczy i podstawowy błąd szczególnie wyraźnie występuje obecnie w o-

okresie kontraktacji ziemniaków sadzeniaków, jadalnych, przemysłowych dla gorzela. Rolnicy chętnie kontraktują ziemniaki, jednak nawozy sztuczne o ile wykupują, to stosują je pod inne rośliny uprawne, twierdząc, że nawożenie obornikiem jest zupełnie wystarczające. Zapominają oni o tym, że ziemniak szczególnie potrzebuje nawozów potasowych i fosforowych. Zasiloni nimi mniej jest narażony na choroby.

Czwartym czynnikiem, nekającym nasze pola ziemniaczane to częste i nieogłędne stosowanie wiosennej orki — przesuszanie wskutek tego gleby przeważnie ubogiej w wilgoć, wadliwa obróbka pielęgnacyjna i stąd mało skutecznie prowadzona walka z chwastami.

W roku bieżącym rozpoczynamy uporczywą walkę z chwastami na wszystkich polach okopowych, aby i tym sposobem podnieść produkcję ziemniaków.

# Sprawna akcja bilansowa wzmocniła kontrolę majątku społecznego

Dzięki współzawodnictwu pracy i akcji pomocy sąsiedzkiej, spółdzielnie samopomocowe w województwie zakończyły w terminie akcję bilansową, mimo, iż znaczna ich ilość wykazywała poważne zaległości w księgowaniu.

W wielu gminnych spółdzielniach personel działów księgowości nie był w dostatecznym stopniu wykwalifikowany, skutkiem czego, tylko 57 proc. spółdzielni było w stanie sporządzić bilanse samodzielnie, pozostałe spółdzielnie wymagały pomocy.

W spółdzielniach, wykazujących zaległości, zmobilizowano wszystkie rezerwy sił o dostatecznych kwalifikacjach, które mogły być czasowo zatrudnione w księgowości. Wprowadzono na szeroką skalę rozwinięte współzawodnictwo oraz akcję pomocy sąsiedzkiej, początkowo w ramach poszczególnych powiatów, a następnie między powiatami.

Rewidentzi, jak również pracownicy działów księgowości, gremialnie przystępowali do współzawodnictwa i podejmowali zobowiąza-

nia przedterminowego sporządzenia bilansów.

W wyniku, w ten sposób postawionego zadania oraz sprężystości pracującego aparatu rewizyjnego, spółdzielnie powiatu piotrkowskiego złożyły bilanse w dniu 1 marca 1950 roku, na 30 dni przed terminem. W tym samym dniu akcję bilansową zakończyły wszystkie spółdzielnie powiatu łaskiego. PZGS — Piotrków złożył bilans w dniu 30 stycznia 1950 roku, jako pierwszy w Polsce.

W wyniku sprężystości prowadzonej pracy, akcja bilansowa na terenie woj. łódzkiego została zakończona w dniu 30 marca 1950 roku. — Tylko dzięki współzawodnictwu pracy, szeroko stosowa-

wanej pomocy sąsiedzkiej, w której szczególne wyróżnił się księgowi powiatu piotrkowskiego, łaskiego i radomszczańskiego, okręg łódzki CRS wszystkie bilanse spółdzielni samopomocowych złożył w dniu 31 marca, jako pierwszy w Polsce.

Nie poprzestając na dotychczasowych osiągnięciach, okręg łódzki będzie uczestniczył w pomocy sąsiedzkiej spółdzielniom woj. szczecińskiego.

Szybkie zakończenie akcji bilansowej i wypracowanie rachunku kowoci na bieżąco, wzmocniło w wielkim stopniu kontrolę majątku społecznego i przyczyniło się do uporządkowania stanu gospodarczego i finansowego spółdzielni samopomocowych.

## Nowa taryfa w ubezpieczeniu pojazdów mechanicznych

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych ogłosił ostatnio nową taryfę, dotyczącą ubezpieczenia pojazdów mechanicznych.

Dla pełnego zabezpieczenia właścicieli pojazdów mechanicznych od strat materialnych, mogących powstać w związku z wyrządzeniem szkody przez pojazd mechaniczny, nowa taryfa przewiduje możliwość ubezpieczenia się na wysokie sumy.

Roczna składka za ubezpieczenia, po uwzględnieniu rabatów przysługujących jednostkom gospodarczym sektora uspołecznionego stanowi mi-

nimalne obciążenia w stosunku do ogólnych kosztów utrzymania pojazdów. Wynosi bowiem od samochodu osobowego, lub ciężarowego przeciętnie od 3 — 6 tys. zł. w zależności od zadeklarowanych sum gwarancyjnych.

Ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków obejmuje śmierć i stałe kalectwo, a także czasowa niezdolność do pracy (dziennie odszkodowanie) pasażerów i obsługi, spowodowane katastrofą pojazdu mechanicznego. Składki za te ubezpieczenia zostały w nowej taryfie obniżone o blisko 50 proc. w stosunku do dotychczas pobieranych o piąt, przy jednoczesnym rozszerzeniu zakresu ubezpieczenia.

Najważniejszą jednak zmianą wprowadził PZUW do ubezpieczenia samego pojazdu. Dotychczasowy system likwidacji szkód oparty w pierwszych latach powojennych o ceny katalogowe pojazdów mechanicznych z 1939 r. — został zmieniony, gdyż wobec deklarowania przez ubezpieczających zbyt niskich mnożników, suma ubezpieczenia często nie odpowiadala wartości rzeczywistej pojazdu.

Obecnie nowa taryfa przewiduje, że w razie szkody częściowej ubezpieczający otrzymuje zwrot pełnych kosztów remontu bez potrąceń na amortyzację, a przy zupełnym zniszczeniu pojazdu mechanicznego wskutek wypadku, PZUW zwraca sumę równoważącą pojazd po potrąceniu odpowiedniej sumy na zużycie (amortyzacja).

## PRZYGOTOWANIA do egzaminów maturalnych w Łodzi i województwie

Zdawać będzie 3 tysiące młodzieży

Egzaminy maturalne w szkołach łódzkiej rozpoczęła się, jak co rok, po 15 maja. Obecnie z poszczególnych szkół wpływają do Kuratorium tematy prac maturalnych, spośród których w Kuratorium wybrane zostaną tematy odpowiednie dla rozmaitych typów szkół ogólnokształcących. W tym roku do egzaminów maturalnych przystąpi w Łodzi około 1500 młodzieży, a na terenie województwa — około 1400.

## Czytajcie i rozpowszechniajcie

„GŁOS”





Co pisała prasa łódzka 15 kwietnia 1930 r.

„POCIESZAJĄCY” OBJAW

„Republika” donosi, że w ubiegłym tygodniu szeregi bezrobotnych powiększyły się „tylko” o 1.144 osoby...

DZIECKO Z BRODA

W zakładzie położniczym przy ul. Chmiełnej w Warszawie przyszło na świat dziecko — potworek...

SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEGO

Zwolniony z pracy przed kilku dniami czeladnik fryzjerski Stanisław Anserowicz...

WCZESNE BURZE

Nad krajem w ostatnich dniach przeciągają groźne burze, połączone z piorunami...

BEZROBOTNI PRZED MAGISTRATEM

W dniu wczorajszym przed magistratem zgromadzili się w wielkiej liczbie bezrobotni sezonowcy...

HODOWCY TRZODY BANKRUTUJĄ

„Kurier Łódzki” donosi o bankructwie polskich hodowców trzody chlewnej...

ZE SPOKOJU

Wczoraj rozpoczęły się obrady w Łodzi

dwudniowego zjazdu instruktorów wychowania fizycznego kuratoriów: warszawskiego, białostockiego i łódzkiego

W trosce o racjonalny i zgodny z uchwałą Biura Politycznego KC PZPR rozwój wychowania fizycznego w naszym szkolnictwie...

Jedną z takich konferencji odbywa się właśnie u nas w Łodzi. Otwarcie dwudniowych obrad nastąpiło wczoraj w gmachu Kuratorium...

CZEGO SIĘ SPODZIEWAMY PO ZJEDZIE?

Czego się spodziewamy po łódzkiej konferencji? — oto pytanie, które niewątpliwie zada sobie każdy...

Przed wszystkim przez wymianę swych własnych doświadczeń i obserwacji zebrani na łódzkiej konferencji instruktorów wychowania fizycznego...

WZRASTA NASZA ODPOWIEDZIALNOŚĆ

W Polsce Ludowej, w Polsce, zdążającej ku lepszej, szczęśliwszej przyszłości...

NIE ZAPOMINAJMY O WSI!

Jednym jeszcze z bardzo ważnych zadań, stojących obecnie przed instruktorami wychowania fizycznego...

Ustalono składy na mecze z CSR

W dniu 15 bm. rozegrany zostanie na kortach w Sopocie między państwowy mecz w koszykówce...

W poniedziałek, dnia 17 kwietnia r. o godz. 18 w sali konferencyjnej ZZ-Włókniarz...

Uwaga, członkowie sekcji strzeleckiej ŁKS Włókniarza!

W poniedziałek, dnia 17 kwietnia r. o godz. 18 w sali konferencyjnej ZZ-Włókniarz...

WIĘKSZE WYGRANE 59 LOTERII

3-5. JAZDZI WYGRANIA 2-9. KLASY
Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 32734 w Radomiu...

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. KOLEGIUM REDAKCYJNE. Redaktor naczelny 215-14...

Koło Sportowe „Skóra” odpowiada na apel

Koło Sportowe „Skóra V” przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Skórzanego w Łodzi...

Dzisiejsze imprezy

TENIS STOŁOWY: w sali Ogniska o godz. 18:15 odbędzie się towarzyskie spotkanie...

Uwaga, zmotoryzowani sportowcy!

W związku z rozpoczęciem sezonu motorowego w Łodzi 16 bm. komunikujemy...

Nasz konkurs!

Dzisiaj zamieszczamy jedenasty rysunek konkursowy. Należy go wyciąć...

Każdy z naszych dwunastu rysunków oznacza kraj, w którym rozpiera się i panoszy następca Hitlera...

Wypisać czytelnie na załączonym kuponie! Dwanaście kuponów należy odesłać w jednej kopercie do Redakcji „Głosu”!

W jakim kraju przebywa orzedstawiony na poniższym rysunku Mr. Dollar?



Kupon Nr 11. Mr. Dollar przebywa w... Imię i nazwisko Czytelnika... miejsce pracy... dokładny adres...

TEATR. PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27). Dziś o godz. 19.15 komedia M. Bałuckiego pt. „Dom otwarty”.

RADIO. SOBOTA 15 KWIETNIA 1930 R. 12.04 Dziennik południowy. 12.30 Audycja dla wsi...

KINA. ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Mał detektywi” godz. 16, 18, 20. BAŁTYK (Narutowicza 20) „Hrabia Monte Christo” I seria...

REKORD (Rzgowska 2) „Skarb Tarzana” godz. 16 dla młodzieży: — „Awantura na wsi” godz. 18, 20.

S. Dikowski 12) Koniec „Sago-Maru” Czasami łódka zanurza się dziobem w faliwie, przewraca się kilem do góry...

mieliznie. Gwałtowny potok wody obrócił się na kuter z taką siłą, że z trudem wykrecałem ster. „Smiały” zawisł między dwiema dużymi wypuklinami wodnymi...